

KWARTALNY BIULETYN INFORMACYJNY

WYDAWNICTWO BIURA DELEGATA MINISTRA W. R. i O. P. DO SPRAW OCHRONY PRZYRODY

QUARTERLY INFORMATION BULLETIN

EDITED BY THE BUREAU OF THE DELEGATE OF THE MINISTER OF CULTS AND PUBLIC
INSTRUCTION FOR THE PROTECTION OF NATURE IN POLAND

KWARTAŁ I. 1938

KRAKÓW, LUBICZ 46

B. PARKI NARODOWE

Park Narodowy Tatrzański

Sprawa szlaku turystycznego z Morskiego Oka na Szpiglasową Przełęcz

Do wiadomości podanych w Biuletynie poprzednio¹⁾, dodać należy, że u końca drogi z Morskiego Oka na Szpiglasową Przełęcz utworzono szeroką terasę widokową, niwelując przy tym grzbiet i wysadzając skały materiałem wybuchowym.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie kilkakrotnie próbowało porozumieć się w sprawie budowy wspomnianej drogi z P. Z. N., zwracało się także do Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji. Kiedy próby te zawiodły, P. T. T. widziało się zmuszone wejść na drogę prawną i w Sądzie Okręgowym w Nowym Sączu uzyskało następujące orzeczenie:

«Sąd utrzymuje powoda tymczasowo tj. aż do upływu 30 dni od prawomocności wyroku w spokojnym współposiadaniu parcel lk. 2528 i 2529 a pozwanemu nakazuje na ten sam czas zaniechanie jakichkolwiek dalszych robót i czynności przygotowawczych i pomiarowych, w szczególności wytyczania i budowania ścieżki oraz wprowadzania na teren sporny pracowników, a poleca natychmiastowe usunięcie zajętych robotników, kierowników robót i narządzi pracy z tym, że zakaz ten odnosi się do wszelkich osób, którymi się pozwany posługuje przy tych robotach, a wykonana już droga ma tymczasowo być oddana powodowi i że w razie dokonywania dalszych zmian sprzecznych z tym zarządzeniem powód będzie uprawniony usunąć je i przywrócić stan obecny na koszt pozwanego. Orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego zastrzec Sądowi pierwszemu».

Orzeczenie powyższe ma znaczenie jedynie moralne, przyszło bowiem dopiero po ukończeniu drogi, nie mogło więc wpłynąć na jej przebieg w terenie ani na liczącą się z żadnymi względami metody pracy.

Stanowisko p. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych

wobec niszczenia kosodrzewiny w Tatrach zostało określone następującym pismem:

Minister
Rolnictwa i Reform Rolnych
Znak sprawy (DNLP): Pr. 096/1.

Warszawa, dnia 23 grudnia 1937 r.

Do Pana
Prof. Dra Władysława Szafera
Delegata Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego do Spraw Ochrony Przyrody
w Krakowie, ul. Lubicz 46.

Na pismo Pana Profesora z dnia 4. IX. rb. L. p. 2519/37 komunikuję uprzejmie, iż podany przez Pana fakt wycinania i palenia kosodrzewiny na terenie projektowanego Parku Narodowego Tatrzańskiego istotnie miał miejsce przy sposobności budowy ścieżki turystycznej Morskie Oko—Szpiglasowa Przełęcz.

W sprawie tej Pan Dyrektor Naczelny Lasów Państwowych interweniował u Pana Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Komunikacji, jako Prezesa Polskiego Związku Narciarskiego, który to Związek pomienioną ścieżkę budował na polecenie Ministerstwa Komunikacji.

W dniu 27 października rb. odbyła się w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego konferencja pod przewodnictwem Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i z udziałem Pana Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Komunikacji oraz między innymi, przedstawicieli Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych, na której wysunięto zasadę, aby na przyszłość wszelkie sprawy i wszelkie prace podejmowane na terenie projektowanego Parku Tatrzańskiego były uzgadniane uprzednio z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

¹⁾ Por. K. B. I., R. VII, nr 4, str. 3.



Oczekuję, że nadanie wyników tej konferencji formy obowiązującej zainteresowane resorty, pozwoli na zapobieżenie w przyszłości takim faktom, jak przytoczone przez Pana Profesora.

Minister
J. Poniatowski

Akcja protestacyjna

Wiadomości o coraz to nowych, projektowanych lub realizowanych pracach nad «turystycznym zagospodarowaniem» Tatr, a przede wszystkim wiadomości o budowie nowej, szerokiej drogi z Morskiego Oka na Szpiglasową Przełęcz i o ukończeniu budynku stacji meteorologicznej na Kasprowym Wierchu spowodowały protesty różnych towarzystw i instytucji społecznych. Odnośne rezolucje zostały podane do wiadomości władz państwowych i ogłoszone w XVII roczniku «Ochrony Przyrody» oraz w prasie, dlatego nie będziemy ich na tym miejscu przytaczali w dosłownym brzmieniu, a ograniczymy się do podania spisu protestujących organizacji: Polskie Towarzystwo Tatrzańskie — Zarząd Główny, Sekcja Ochrony Gór Poznańskiego Oddz. P. T. T., Liga Ochrony Przyrody — Zarząd Główny, Związek Leśników Rzeczypospolitej Polskiej, Koło Przyrodników Uniwersytetu Jagiellońskiego, Koło Przyrodników Uniwersytetu J. K., Koło Przyrodników Uniwersytetu Poznańskiego, Koło Studentów Inżynierii Lasowej Politechniki Lwowskiej, Zebranie Obywatelskie we Lwowie. Nadto, wydaną przez Ligę Ochrony Przyrody ulotkę pt.: «Dalsza walka o Tatry» podpisali przedstawiciele następujących towarzystw: Komitet Ochrony Przyrody w Warszawie, Klub Wysokogórski P. T. T., Liga Ochrony Przyrody w Polsce — Zarząd Główny, Polski Oddział Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra, Polskie Towarzystwo Botaniczne — Oddz. Warszawski, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze — Oddz. Warszawski, Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika — Oddz. Warszawski, Polskie Towarzystwo Tatrzańskie — Oddz. Warszawski, Polskie Towarzystwo Zoologiczne — Oddz. Warszawski, Robotnicze Towarzystwo Turystyczne w Polsce — Zarząd Główny, Stowarzyszenie Architektów Rzeczypospolitej Polskiej — Zarząd Główny, Towarzystwo Muzeum Ziemi, Towarzystwo Naukowe Płockie, Towarzystwo Popierania Plantacji Miast R. P. — Rada Naczelna, Towarzystwo Urbanistów Polskich, Zrzeszenie Asystentów Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, Związek Leśników Rzeczypospolitej Polskiej.

Rezolucję wspomnianego zebrania obywatelskiego miasta Lwowa podpisali przedstawiciele następujących towarzystw: Polskie Tow. Botaniczne — Oddz. Lwowski, Polskie Towarzystwo Dendrologiczne, Polskie Towarzystwo Geograficzne — Oddz. Lwowski, Polskie Towarzystwo Geologiczne — Oddz. Lwowski, Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika — Oddz. Lwowski, Polskie Towarzystwo Leśników — Oddz. Lwowski, Polskie Towarzystwo Krajoznawcze — Oddz. Lwowski, Polskie Towarzystwo

Tatrzańskie — Oddz. Lwowski, Małopolskie Towarzystwo Łowieckie, Związek Leśników R. P. — Oddz. Lwowski, Liga Ochrony Zwierząt, Komitet Lwowski Ochrony Przyrody, Liga Ochrony Przyrody w Polsce — Oddz. Lwowski, Koło Studentów Inżynierii Lasowej Politechniki Lwowskiej.

Budowa schroniska na Hali Kondratowej¹⁾

została rozpoczęta. Tuż obok starego domu-schroniska, nadal czynnego, zostały wykonane z kamienia części fundamentów pod nowe schronisko, którego właścicielem jest p. U z n a ń s k i.

Projekt budowy „domu turystyczno-narciarskiego“ na Kalatówkach

Czasopismo «Turysta w Polsce» wydawane przez Ligę Popierania Turystyki przyniosło w numerze z grudnia 1937 r. artykuł pt.: «Kalatówki», omawiający plan wybudowania na Kalatówkach nowego hotelu-schroniska. Według wiadomości prasy codziennej, plany budowy znajdują się już na ukończeniu, a roboty w terenie będą podjęte natychmiast, skoro tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne. Według tych informacji nowy budynek stanie na skraju lasu u stóp tzw. «Patyków», czyli na przeciwległej stronie polany w stosunku do istniejącego schroniska Tatrzańskiego Towarzystwa Narciarzy.

Wobec powyższych wiadomości stwierdzić należy, że znowu P. R. O. P. nie została zapytana o zdanie w tej sprawie i nie wiadomo czy i kto uzyskał na budowę prawem wymaganą koncesję. Nadto stwierdzić należy, że na posiedzeniu Międzyoddziałowej Komisji Tatrzańskiej P. T. T. i Komisji Tatrzańskiej Klubu Czesko-Słowackich Turystów, która odbyła się w Szczerbie w r. 1933²⁾, powzięto uchwałę, stwierdzającą, że ilość schronisk w Tatrach Polskich jest już dość duża, że więc budowa nowych schronisk jest dopuszczalna tylko przy równoczesnym usunięciu budynków już istniejących. Na podobnym stanowisku stanęła Podkomisja Turystyczno-Komunikacyjna Komisji Organizacyjnej Parku Narodowego Tatrzańskiego, uchwalając tezę c (G. Schroniska turystyczne), która brzmi: «c) w Dolinie Kondratowej uznaje Podkomisja potrzebę istnienia schroniska, z tym, że w razie wybudowania odpowiedniego schroniska w tej dolinie winno być schronisko na Kalatówkach zlikwidowane». Tymczasem wbrew czy na przekór tym miarodajnym postanowieniom, ma powstać na Kalatówkach nowe schronisko! Nieliczenie się z ustawami i własnymi uchwałami święci nowy tryumf!

Nowa skocznia na Krokwi

Dyrekcja Lasów Państwowych we Lwowie, piśmem z dnia 28. IX. 1937 r. Ub. G. 6227/114 wyraziła zgodę na wydzierżawienie P. Z. N. terenu na stoku Krokwi, potrzebnego do wybudowania skoczni

¹⁾ Por. str. 11.

²⁾ Por. K. B. I., Rok III, nr 4, str. 1.

narciarskiej, treningowej, zastrzegając jednak użytkowanie na budowę zgody P. R. O. P. Teren przeznaczony pod budowę skoczni znajduje się na prawym stoku kamieniołomów pod Capkami. Ministerstwo W. R. i O. P. wyraziło zgodę na budowę pismem do Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych z dnia 20. XI. 1937, IV N-10261/37, zastrzegając tylko, że «żadne dalsze, nieprzewidziane w załączonym planie czynności, jak rozszerzenie skoczni, wzniesienie budynków w jej pobliżu itp. nie mogą być bez zgody Ministerstwa W. R. i O. P. podjęte i wykonane».

Wszystko byłoby więc w porządku, gdyby nie okoliczność, że pismo Ministerstwa W. R. i O. P. nosi datę 20 listopada 1937, podczas gdy roboty około przebudowy starej skoczni były ukończone już w pierwszych dniach listopada, a roboty około budowy nowej skoczni w tym samym czasie były już w pełnym toku. Znowu zatem rozpoczęto i przeprowadzono samowolnie u stóp Tatr roboty z daleka widoczne w krajobrazie — przed uzyskaniem zgody czynników kompetentnych.

Sprawa oznaczenia w terenie strefy nadgranicznej

W związku z rozporządzeniem Wojewody Krakowskiego z dnia 10. XII. 1936 r. Starostwo Nowotarskie przystąpiło do przygotowań do wyznaczenia strefy nadgranicznej, za pomocą trwałych tablic z napisem «Strefa nadgraniczna», osadzonych na metalowych palikach, wystających ponad teren na 2 m. Ponieważ, na zapytanie w tej sprawie, Oddział Krakowski P. R. O. P. wyraził w piśmie do Starostwa Nowotarskiego życzenie, aby tablice które mają być umieszczone na terenie Tatr i Pienin nie były szablonowe, wstrzymało ono wysyłkę słupów i tablic aż do czasu załatwienia sprawy przez Urząd Wojewódzki Krakowski, Wydział Społeczno-Polityczny, który jest w tej sprawie kompetentny.

Park Narodowy w Pieninach

W związku z akcją uregulowania stanu posiadania Parku Narodowego w Pieninach, Dyrekcja Lasów Państwowych we Lwowie nabyła w r. 1937, na podstawie upoważnienia Dyrekcji Naczelnej Lasów Pań-

stwowych — 3,54 ha enklaw oraz gruntów przylegających do granic Parku.

Instytut Badawczy L. P.

Park Narodowy w Białowieży

Ruch turystyczny

za czas od 1 września do 31 grudnia 1937 r. wyraża się cyfrą, obejmującą 7.859 osób, w czym 100 osób przybyłych z zagranicy.

Niedźwiedzie

Powzięte przez Administrację Lasów Państwowych zamierzenia co do przywrócenia Puszczy Białowieskiej jeszcze jednego zamieszkującego ją dawniej gatunku zwierząt, niedźwiedzia, weszły w stadium realizacji.

Jesienią ubiegłego roku sprowadzono do Parku Narodowego w Białowieży szcenną niedźwiedzię «Lolę» z Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu, której potomstwo łącznie z 4 niedźwiadkami urodzonymi w r. 1937 i sprowadzonymi z Białorusi Sowieckiej — stanowić będzie początek niedźwiedziego zwierzostanu w puszczy. («Lola» rzuciła w połowie stycznia 1938 r. parę niedźwiedziąt.)

Zwierzęta umieszczono w specjalnie dla nich przygotowanych klatkach z barłogami, gdzie młode pozostawać będą do najbliższego lata, po czym zostaną puszczane na wolność. Klatka z niedźwiedzią po spełnieniu przez nią zadania zostanie usunięta.

Tarpany

Stan ilościowy koników (stanowiących materiał regeneracji tarpanów białowieskich), przeprowadzonych już obecnie do nowego rezerwatu w nadleśnictwie Zwierzyniec (22 ha), osiągnął cyfrę 21 egzemplarzy.

Liczba ta obejmuje 8 sztuk klaczy nowozakupionych w r. 1937 dla rezerwatu przez Główną Komisję Remontową Ministerstwa Spraw Wojskowych w Województwie Wileńskim, na Polesiu i w Jarosławiu oraz 1 klacz, przesłaną do Białowieży przez Ogród Zoologiczny w Poznaniu, jako dar Zakładu Szczegółowej Hodowli Zwierząt Uniwersytetu Poznańskiego.

Instytut Badawczy L. P.

C. REZERWATY

Rezerwat Sieraków w Puszczy Kampinoskiej¹⁾

W myśl starań Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie, a na wniosek Oddziału Warszawskiego Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Wojewoda Warszawski w porozumieniu z Dyrektorem Lasów Państwowych w Warszawie wydał dnia 24 listopada 1937 r. następujące zarządzenie o ochronie rezerwatu leśnego pod nazwą «Sieraków»:

Na podstawie art. 1, 2, 5 i 23 ustawy z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody (Dz. U. R. P.

z dnia 13 kwietnia 1934 r. nr 31, poz. 274), celem trwałego utrzymania dla przyszłych pokoleń charakterystycznych fragmentów dawnej Puszczy Kampinoskiej zarządza się co następuje:

§ 1

Rezerwat leśny pod nazwą «Sieraków» obejmujący oddziały 178—181, 184, 190—195, 199—205, 212, 213 oraz część oddziałów 182, 183, 208, 209, 210 i 211 nadleśnictwa Kampinos, o łącznej powierzchni 614,05 ha, położony w gminie Zaborów, w powiecie i województwie warszawskim, stanowiący

¹⁾ K. B. I. Rok VII, nr 4, 1937, str. 6

własność Państwa, poddaje się ochronie w rozumieniu ustawy z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody.

§ 2

Powierzchnia leśna rezerwatu będzie trwale utrzymana pod uprawą leśną. Tereny obejmujące podziały: f, g, i, oddziału 178; h oddziału 179; a, c, d, e, oddziału 180; d oddziału 181; b, c oddziału 182; p, c oddziału 183; h, l oddziału 184; n, c oddziału 192; a oddziału 193; b oddziału 194; b oddziału 213 oraz część poddziałów: c oddziału 178; o oddziału 183; b, f oddziału 193; b oddziału 199; c oddziału 201; f oddziału 204 o łącznej powierzchni 38,91 ha stanowią rezerwat ścisły, pozostałe zaś tereny rezerwat częściowy. Zabiegi gospodarcze w rezerwacie ścisłym będą zaniechane, w rezerwacie częściowym cięcia mogą być prowadzone jedynie systemem przerębowym, dla osiągnięcia celów rezerwatu.

§ 3

Wstęp na teren rezerwatu dozwolony jest zasadniczo dla pieszych; dojazd konno, pojazdami konnymi, samochodami i rowerami dozwolony jest tylko do oznaczonych punktów, a postój może się odbywać tylko w miejscach na ten cel przeznaczonych. Wstęp do rezerwatu jest dozwolony za opłatą, której wysokość oznacza Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie w porozumieniu z Urzędem Wojewódzkim Warszawskim.

Wycieczkom szkolnym, harcerskim i innym wycieczkom młodzieży Dyrekcja Lasów Państwowych w Warszawie może zezwolić na przebywanie w rezerwacie bezpłatnie.

§ 4

Zabrania się:

a) przebywania i chodzenia na terenie rezerwatu poza drogami i miejscami specjalnie na ten cel przeznaczonymi;

b) hałaśliwego zachowania się, strzelania, palenia ognisk, zaśmiecania rezerwatu, umieszczania napisów i znaków na drzewach oraz jakichkolwiek innych przedmiotach na terenie rezerwatu;

c) zrywania kwiatów i innych części roślin, wykopywania roślin, ułamywania gałązek, grabienia ściółki, zbierania jagód, grzybów i innych płodów leśnych;

d) łowienia, zabijania, płoszenia i napastowania jakichkolwiek zwierząt, chodzenia z bronią myśliwską i psami;

e) prowadzenia handlu na terenie rezerwatu.

§ 5

Zbieranie jakichkolwiek okazów dla celów naukowych, dydaktycznych i kolekcjonerskich na terenie rezerwatu wymaga specjalnego zezwolenia Instytutu Badawczego Lasów Państwowych, po zasięgnięciu opinii Oddziału Warszawskiego Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

§ 6

Dokonywanie na terenie rezerwatu jakichkolwiek zdjęć fotograficznych, sporządzanie filmów — jeżeli

te czynności nie mają charakteru amatorskiego — wymaga zezwolenia Dyrekcji Lasów Państwowych w Warszawie.

§ 7

Zwiedzający rezerwat obowiązani są podporządkować się wezwaniom i wskazówkom funkcjonariuszów Nadleśnictwa Kampinos i innych uprawnionych władz.

§ 8

Osoby wykraczające przeciwko niniejszemu zarządzeniu podlegają zgodnie z artykułem 23 ustawy z dnia 10 marca 1934 r. o ochronie przyrody karze aresztu do 6 tygodni i grzywny do 3000 zł albo jednej z tych kar.

§ 9

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Warszawskim Dzienniku Wojewódzkim.

Nakonecznikow-Klukcwski, wojewoda.

Zmiany w rezerwacie im. W. Orkana w Porębie Wielkiej

Rezerwat im. Władysława Orkana utworzony został w r. 1930 celem zachowania fragmentu dawnego lasu karpackiego, zarówno ze względów kulturalno-naukowych jak i hodowlanych.



Ryc. 1. Plan rezerwatu im. W. Orkana w Gorcach (z r. 1930).

Plan of the reservation W. Orkan.

Plan gospodarczy majątku Poręba Wielka został zatwierdzony decyzją Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego z dnia 27 października 1936 r., nr R. L. I—2/17 Li/37, z wyłączeniem oddziałów stanowiących rezerwat. W jesieni 1937 r. Zarząd majątku Poręba Wielka zwrócił się do Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego z podaniem w sprawie wprowadzenia zmian w zagospodarowaniu rezerwatu. Dnia 3 grudnia 1937 r. w myśl porozumienia Zarządu Poręby z P. R. O. P. Urząd Wojewódzki Krakowski wydał decyzję, mocą której wyłączona została od wszelkiego użytkowania górna część rezerwatu, tj. wzwyż od polowy polany «Średnie», a nadto pas drzewostanu 50-metrowej szerokości po obu stronach ścieżki turystycznej, biegnącej z Kominek przez Szałasiska do Polany «Średnie». Natomiast w innych częściach rezerwatu, obejmujących ogólną powierzchnię 31,75 ha, dopuszczono gospodarkę przerębową, przy dokładnym określeniu masy drzewnej, jaka może być wycięta w poszczególnych pododdziałach. Cięcia mają być przeprowadzone po części w r. 1937/38, po części w r. 1941/42.

Starania o utworzenie rezerwatu skalnego w Uryczu

W Uryczu, w powiecie skolskim, znajduje się charakterystyczna grupa gruboławicowych skał piaskowca

jamneńskiego. Skały uryckie są najbardziej klasycznym przykładem odporności kredowych skał karpacczych na działanie czynników atmosferycznych. Podzielić je można na trzy grupy: zachodnią tzw. Ostry Kamień, która stanowi własność firmy naftowej Pirnitzer, środkową, najbardziej okazałą, dźwigającą ruiny zamku «Tustan», która jest własnością gromady Urycz, oraz wschodnią, której właścicielem jest tamtejszy proboszcz grekokatolicki.

Projekt utworzenia z opisanych skał rezerwatu dzięki usilnym staraniom Oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Drohobyczu i nader życzliwemu stanowisku Wojewody Stanisławowskiego zbliża się stopniowo do ostatecznej realizacji. Należy także z prawdziwym zadowoleniem stwierdzić, że firma naftowa Pirnitzer, będąca właścicielką grupy skał «Ostry Kamień», wyraziła gotowość oddania jej na rezerwat.

Na życzenie Urzędu Wojewódzkiego Stanisławowskiego oraz Zarządu Drohobyskiego Oddziału P. T. T., Oddział P. R. O. P. we Lwowie przesłał swoją opinię o wartościach przyrodniczo-naukowych tych skał z prośbą o przedstawienie Wojewodzie Stanisławowskiemu wniosku o uznanie za rezerwat wszystkich 3 grup skał w Uryczu, stanowiących pierwszorzędnej wagi osobliwość przyrodniczą i turystyczną.

D. POMNIKI PRZYRODY I HISTORII

1. Ochrona roślin

Sprawa drzewek wigilijnych

Wiadomo ogólnie, jak wielka ilość młodych drzewek, zwłaszcza jodełek wystawiana jest corocznie na sprzedaż w okresie przed świętami Bożego Narodzenia. Z reguły ilość drzewek zwożonych w tym czasie na rynki miejskie przewyższa znacznie faktyczne zapotrzebowanie choinek, skutkiem czego wielka ich ilość idzie po prostu na śmietnik, w najlepszym razie na opał. Drugą ujemną stroną przedsięwziętego handlu drzewkami jest okoliczność, że wielka ilość choinek pochodzi z nielegalnych źródeł.

Akcja P. R. O. P. zmierzająca do uregulowania tego szkodliwego stanu rzeczy osiągnęła w roku ubiegłym wyniki dodatnie, przynajmniej na terenie województwa krakowskiego i kieleckiego. Komendy Wojewódzkie P. P. w Krakowie i Kielcach wydały okólnik przypominający obowiązujące w danym wypadku przepisy, na mocy których osoby zajmujące się przewozem i sprzedażą choinek winny posiadać potwierdzone przez gminę poświadczenie właściciela lasu, że choinki pochodzą z normalnego i legalnego użytkowania lasu. W razie stwierdzenia sprzedaży choinek bez wymienionego świadectwa, drzewka winny być konfiskowane, a na sprzedawców należy wnieść doniesienie do władz administracyjnych, celem ukarania na podstawie przepisów ustawy o ochronie przyrody, lub rozporządzenia Prezydenta R. P. o ochronie lasów nie stanowiących własności Pań-

stwa. Komunikat o podobnej treści został nadto ogłoszony w prasie codziennej. Przy sposobności Komenda P. P. przypominała, że takich samych świadectw pochodzenia należy wymagać od sprzedawców gałązek drzew i krzewów i że sprzedaż gałązek cis, pączków sosny, gałązek drzew owocowych, wilczego łyka, kosodrzewiny oraz pędów widłaków jest w ogóle zakazana.

Po wydaniu powyższych okólników szkody w lasach, powodowane corocznie w grudniu przez wycinanie młodych drzewek znacznie się zmniejszyły. Zaznaczyć należy że powodzenie tej akcji było w znacznej mierze zasługą inż. Karola Wnęka, inspektora ogrodów i lasów miejskich m. Krakowa.

Ochrona drzew zabytkowych

Urząd Wojewódzki Białostocki uznał za zabytki podlegające opiece prawa dwa stare dęby o obwodzie 6,09 m i 5,52 m, rosnące w lesie należącym do majątku Turek w powiecie wysokomazowieckim a będące własnością *Ludwika Górskiego*. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego KBK-180-176-B/37 z 25. V. 1937 r.)

Urząd Wojewódzki Krakowski uznał za zabytki podlegające opiece prawa następujące drzewa:

Stary jesion o obwodzie 4,72 m, rosnący koło cerkwi w Mochnacze Wyżnej w powiecie sowosdeckim, a będący własnością *Justyny z Biskupów i Fedka Hełmeckich*. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego KBS-II-No-8/37 z 6. XII. 1937 r.)

Sędziwą lipę «podwójną» o obwodzie 5,70 m, rosnącą koło kaplicy w Mochnaczce Wyżnej w powiecie nowosądeckim, a będącą własnością Piotra Hojniaka, Anny z Hojniaków Świądkowskiej, Rozalii z Bojków Hojniakowej i Kościa Kuzmacza. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego KBS-II-Nr-8-37 z 6. XII. 1937 r.)

Urząd Wojewódzki Lubelski uznał za zabytek podlegający opiece prawa tzw. «Dąb Królewski», rosnący na starym cmentarzu kazimierzowskim w Kazimierzu nad Wisłą w powiecie puławskim, a będący własnością zarządu miasta. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego L. K. Kons. 14-8 z 12. XI. 1937 r.)

Urząd Wojewódzki Poleski uznał za zabytek podlegający opiece prawa tzw. «Dąb Napoleona» o obw. 4 m, rosnący na gruncie Natalii z Kurygów Martyniczukowej we wsi Chodosy w powiecie kobryńskim. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego L. K. Kons. 14-9 z 4. XI. 1937 r.)

Urząd Wojewódzki Śląski uznał za zabytki podlegające opiece prawa następujące drzewa:

Trzy sędziwe dęby o obwodzie 4,60, 5,00, 6,50 m, rosnące na grobli i koło tzw. «serowni» w Rostropicach w powiecie bielskim, a będące własnością dra Ernesta Habichta. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego A. II. 2 b/7 z 16. X. 1937 r.)

Grupę starych dębów, złożoną z 7 okazów o obwodzie 2,80 do 3,80 m, rosnącą koło ogrodu nad potokiem w sąsiedztwie zabudowań folwarcznych dworu w Prądach w powiecie lublinieckim, a będącą własnością Zarządu Dóbr ks. von Hohenlohe-Ingelfingen w Koszęcinie. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego A. II. 2 b/6 z 14. X. 1937 r.)

Urząd Wojewódzki Warszawski uznał za zabytek podlegający opiece prawa lipę rosnącą na cmentarzu kościelnym w Puszczy Mariańskiej w powiecie skierniewickim. Do lipy tej mającej w obwodzie 3,66 m przywiązana jest tradycja miejscowa, związana z pamięcią króla Jana III, który pod tym drzewem miał siadywać w czasie odwiedzin u swego kapelana ks. Pąpczyńskiego. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego KBS-XIV-276-w/37 z 27. X. 1937 r.)

Park zamkowy w Lesku zabytkiem

Właściciel parku A. hr. Krasicki zwrócił się do Oddziału Państwowej Rady Ochrony Przyrody we Lwowie z wnioskiem o spowodowanie w Urzędzie Wojewódzkim Lwowskim uznania parku zamkowego w Lesku za rezerwat po myśli ustawy o ochronie przyrody z dnia 10 marca 1934 r.

Park leski założony równocześnie z budową zamku leskiego w XVI w., posiada aleje kilkusetletnich lip, które w marcu 1935 r. zostały zinwentaryzowane a spis lip zabytkowych przesłał A. hr. Krasicki Delegatowi Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody.

Oprócz starych alej lipowych zasługują również na wyróżnienie sędziwe dęby, jesiony, świerki i mo-

drzewie oraz liczne różnego wieku drzewa i krzewy zagraniczne, jak modrzewie, sosny, jodły, świerki, cyprysiki, żywotniki, daglezie, kasztanowce, klony, jesiony, orzechy, platany, topole, dęby, lipy, sumaki i in. Ponadto park zawiera szereg rzadszych roślin zielnych, przesadzonych z okolicznych lasów.

Z uwagi na znaczną ilość sędziwych drzew posiada park charakter zabytkowy, a ze względu na obfitą kolekcję drzew zagranicznych, leśnych i ozdobnych stanowi on cenny obiekt naukowo-doświadczalny o dużym znaczeniu dla praktycznego leśnictwa i ogrodnictwa.

Położenie parku jest naprawdę malownicze, tak że park w krajobrazie miejscowym odgrywa bardzo ważną rolę.

Obszar parku wynosi 9.6631 ha. Parcela gruntowa parku oznaczona jest liczbą 1. Właścicielami tab. są August, Izabela i Xawery hr. Krasicki.

Oddział P. R. O. P. czyniąc zadość życzeniu i woli właścicieli, odniósł się do Urzędu Wojewódzkiego Lwowskiego z prośbą o uznanie parku zamkowego w Lesku za zabytek przyrody podlegający ochronie z motywów przyrodniczo-naukowych i historycznych.

Ochrona drzew przydrożnych na starych traktach w północno-wschodniej Polsce

Wielką ozdobą krajobrazu północno-wschodniej Polski są podwójne szpalery starych, rozrośniętych drzew, ciągnących się wzdłuż dawnych traktów kołowych, tzw. gościńców. Zasadzone przed 150 laty, zachowały się one jeszcze tu i ówdzie w dobrym stanie. Należy jednak podkreślić, że ilość tych drzew, w związku z przebudową dróg w kraju, coraz bardziej maleje. Wobec zwężania i prostowania szlaków komunikacyjnych przy wytyczaniu szos niektóre drzewa zostały wycięte, inne znalazły się w pewnym oddaleniu od dróg, co w konsekwencji spowodowało ich zagubienie się w laskach i zagajnikach przydrożnych.

Zachowanie na traktach wszystkich starych drzew byłoby trudne, niemniej jednak nasuwa się konieczność otoczenia opieką chociaż niektórych z nich, uznanie za ochronne najbardziej malowniczych fragmentów alei.

Dość dobrze dotąd zachowało się zadrzewienie na tzw. «Szłaku Napoleona», prowadzącym z Wilna w kierunku Mińska. Piękne szpalery brzozone spotykamy pomiędzy Oszmianą i Żupranami, pomiędzy Smorgoniami i Żupranami, dalej w okolicach Mołodeczna, także w szczególności w pobliżu granicy państwowej, pomiędzy Krasnem i Radoszkowiczami. Bardzo piękne zadrzewienie, może najpiękniejsze w województwie wileńskim, posiada trakt dziśnieński na całej długości odcinka Łużki-Dzisna oraz miejscami na odcinku Głębokie-Łużki. Na trakcie święciańskim pozostało już niewiele drzew przydrożnych. Trakt ten przy szosowaniu został bardzo znacznie zwężony i wyprostowany; wiele drzew przydrożnych w toku ro-

bót znikło. Fragmenty dawnego szpaleru zachowały się koło Niemenczyna, pomiędzy Powiewiórką i Zułowem oraz na północ od Święcian, w okolicy Dryświat. Na trakcie ludzkim mamy stare drzewa przydrożne pod Wilnem, między Małymi i Dużymi Solecznikami, między Żyrmunami i Lidą. Za Lidą, w stronę



Ryc. 2. Szosa Lida—Wilno pod Wilnem.
Road Lida—Wilno near Wilno.

Fot. W. Rewieńska

Grodna, zachowały się one w większej ilości koło Szczuczyna. Aleja szczuczynska specjalnie zasługuje na uwagę, gdyż składa się nie z brzoź, jak to się najczęściej zdarza, lecz ze wspaniałych, rozrośniętych klonów. Obok wyżej wymienionych, szpalery zachowały się jeszcze na trakcie Lida—Bielica oraz miejscami na trakcie Nowogródek—Korelicze—Mir.

Oddział Wileński P. R. O. P. rozpoczął inwentaryzację tych pięknych fragmentów krajobrazu przydrożnego i przygotował już parę wniosków dotyczących ich ochrony. Na trakcie napoleońskim został uznany za ochronny odcinek trzykilometrowy za Molodecznem, na terenie posiadłości Miassota. Ponadto Oddział Wileński przygotował wniosek dotyczący ochrony alei klonowej pod Szczuczynem. Dalsze wnioski związane z tą sprawą będą kierowane do władz administracyjnych po zgromadzeniu przez Oddział potrzebnych do tego danych.

W. R.

Konserwacja starego dębu w Dzianiszu

Zabytkowy dąb w Dzianiszu w powiecie nowotarskim został zabezpieczony przed dalszym niszczeniem przez wyczyszczenie, zdezynfekowanie i zaplombowanie dziupli 400 kg cementu. Na podkreślenie zasługuje, że praca została wykonana przez właściciela dębu przy pomocy Wydziału Powiatowego w Nowym Targu, który udzielił w tym celu bezpłatnie cementu.

Ochrona drzew w otoczeniu figur przydrożnych

Urząd Wojewódzki Lubelski uznał za zabytek podlegający opiece prawa późnobarokową figurę ka-

mienną Matki Boskiej znajdującą się w Worbkowie w powiecie hrubieszowskim na terenie Sz m u l a S z t u r m a. Orzeczenie ochronne obejmuje ową rzeźbę kamienną, mającą na podstawie napis «AD 14 octobris 1770», wraz z ogrodzeniem murowanym, trzema sędziwymi lipami oraz terenem wokół figury o powierzchni 294 m². (Pismo Urzędu Wojewódzkiego L. K. Kons.-14-11 z 4. XI. 1937 r.)

2. Ochrona zwierząt

Nowe żeremia bobrów w województwie nowogródzkim

Nad Niemnem i Szczarą, jak to wynika z danych uprzejmie nadesłanych do Wileńskiego Oddziału P. R. O. P. przez inż. E. Bokuną, naczelnika Wydziału Rolnictwa w Urzędzie Wojew. Nowogródzkim, pokazało się kilka nowych żeremi bobrowych. Na terenie 17 obwodu rybackiego na Niemnie, przy uroczysku Suchynie, wchodzącym w skład lasów maj. Lubcza, znaleziono 6 chat bobrowych wśród gęstych krzaków wikliny. Które z tych chat są zamieszkałe określić trudno: nasuwa się przypuszczenie, że mieszka w nich obecnie 4 lub 5 rodzin, ogółem około 10 sztuk bobrów. Nad Szczarą znaleziono ślady bobrów w formie nor wykopanych w brzegu, ze świeżo wciągniętymi do wewnątrz gałęziami; nory te znaleziono na łąkach maj. Prusowszczyzna, w gm. żyrowickiej pow. słonimskiego, następnie w maj. Reginów, gm. Dobromyśl pow. baranowickiego, oraz na gruntach włościańskich miasteczka Byteń powiatu słonimskie-



Ryc. 3. Robota bobrów na rzece Szczarze; 28 obw. rybacki, maj. Prusowszczyzna.

Tree fallen down by Beavers on the river Szczara.

Fot. K. Potocki

go. O życiu bobrów nad Szczarą świadczą także pocięte krzaki wikliny, oraz tu i ówdzie zwalone duże drzewa.

W. R.

Bobry w rezerwach Rybaki i Bobrówek Suski

Ilość rodzimych bobrów polskich w rezerwacie Rybaki (n-ctwo Mosty nad Niemnem, województwo

białostockie) wynosi na podstawie ostatniego szacunku przeszło 40 sztuk.

Ilość bobrów kanadyjskich w rezerwacie Bobrówek Suski (nadleśnictwa Susk) wyraża się cyfrą około 30 sztuk. Czynione są przygotowania do ich odłowu i zastąpienia bobrami rodzimymi.

Instytut Badawczy L. P.

Żubry

Zwierzyńiec żubrobizonów w Smardzewicach wzbogacił się w listopadzie ubiegłego roku o 1 sztukę żubrobizona płci męskiej. Stan hodowli smardzewickiej liczy obecnie 1 żubra czystej krwi, 14 żubrobizonów i 7 bizonów.

Instytut Badawczy L. P.

Ochrona łosia w Polsce

Na Walnym Zgromadzeniu Sekcji Ochrony i Hodowli Łosia P. Z. Ł., które odbyło się w Warszawie 6 października 1937 r., Państwową Radę Ochrony Przyrody reprezentował podpisany.

Spokój w lesie, a przede wszystkim zaniechanie wyrebów w ostojach łosi oraz opanowanie kłusownictwa drogą stosowania przez władze ostrych kar, powodują na obszarze Polski widoczną z roku na rok poprawę stanu łosi, który obecnie wynosi w przybliżeniu 1.100 sztuk. Zdarzają się tylko wypadki zabicia tych łosi, które nieostrożnie zabłąkają się w pobliżu wsi lub miasteczek. Stwierdzono zabicie pięciu sztuk.

Wprowadzenie jeleni w rewiry łosiowe okazało się dla tych ostatnich szkodliwe z tego względu, że jelenie napadają w czasie rui łosie, które ze swymi łopatami są wobec nich prawie bezbronne.

Jedynie na terenie nadleśnictwa państwowego Rajgród na granicy Prus Wschodnich stan łosi nie poprawia się z powodu kłusownictwa na terenie sąsiednim, o którego kupno są czynione starania.

A. Starzeński

Łoś w Białowieży

W Białowieży wiosną 1937 r. rozpoczęto prace nad wprowadzeniem do puszczy łosi. Z trzech ofiarowanych przez ordynata K. ks. Radziwiłła z Dawidgródka cieląt wychowała się 1 łosza. W roku bieżącym przewidziane są dalsze próby odłowu i hodowli młodych łosi dla Puszczy Białowieskiej.

Instytut Badawczy L. P.

Ochrona niedźwiedzia w Polsce

Na Walnym Zgromadzeniu Sekcji Ochrony Niedźwiedzia P. Z. Ł., które odbyło się w Warszawie 6 października 1937 r., przeprowadzono szereg interesujących uchwał, mających na celu opiekę nad tym zwierzęciem w Polsce.

Do Puszczy Białowieskiej, jak również w lasy Ordynacji Nieświeskiej postanowiono wprowadzić z powrotem niedźwiedzie, przy czym materiał gatunkowo odpowiedni ma być sprowadzony z lasów położonych w centralnej Rosji europejskiej. Za pośred-

nictwem Międzynarodowej Rady Łowieckiej, Państwowej Rady Ochrony Przyrody oraz zainteresowanych ministerstw postanowiono zwrócić się do sąsiadujących z Polską w Karpatach Wschodnich państw, tj. Rumunii i Czechosłowacji, w celu uzgodnienia warunków ochrony niedźwiedzia i terminów odstrzału. Porozumienie takie okazało się niezbędne, gdyż niedźwiedzie po przebyciu lata i zimy na naszym terenie przechodzą za żerem z nastaniem wiosny na wcześniej wolne od śniegu południowe stoki Karpat i tam są bez ograniczeń wybierane.

W sprawie odstrzału niedźwiedzia w Polsce uchwalono udzielać zezwoleń indywidualnych, przy zachowaniu pewnego kontyngentu na odstrzał niedźwiedzi w Karpatach Wschodnich w okresie od 1. X. do 15. XII. Ze względu na niewielką ilość niedźwiedzi w Tatrach, na Polesiu i w województwach północno-wschodnich, uchwalono nie udzielać zezwoleń na odstrzał w tych terenach jeszcze przez dłuższy okres czasu.

Stan niedźwiedzi w Polsce¹⁾ wynosi około 300 sztuk, z tego 280 przypada na Karpaty Wschodnie, a 20 na województwa północno-wschodnie. W Ordynacji Dawidgródzkiej od wiosny 1937 r. przebywa jeden niedźwiedź.

A. Starzeński

W sprawie ochrony remiza

Zdawać by się mogło, że tak odludny żywot prowadzący i trudny do zauważenia w terenie ptak jak remiz (*Remiz pendulinus*) nie potrzebuje ochrony. Tymczasem stosunki, jakie stwierdziłem w miejscach jego występowania, wymagają natychmiastowej zmiany, w przeciwnym bowiem razie musimy się liczyć ze zniknięciem tego osobliwego ptaka nawet w tych okolicach, gdzie do niedawna występował licznie. Mam tu na myśli stawy: Siemieński i Buradowski o których W. Taczanowski pisze: «że są miejscami, gdzie się remizy w największej liczbie znajdują», a które w czerwcu 1937 r. odwiedziłem. Tygodniowe poszukiwania nie tylko nie pozwoliły mi na ustalenie legowisk remiza, ale nawet i ptaków nie spotkałem. Natomiast od wieśniaków dowiedziałem się, że gniazda remizów są poszukiwane przez wszystkich z powodu niezwykłych właściwości leczniczych. Mają podobno chronić od wszystkich chorób. Dziwny ten przesąd jest powodem, że co roku chłopci urządzają po gniazda specjalne wyprawy, a także zbierają je w czasie sianokosów. Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że wyprawy te przypadają na okres wylegania się piskląt, a sianokosy nieco później, to nie można się dziwić, że liczba remizów tak szybko maleje.

Według słów miejscowych chłopów, jeszcze przed kilku laty zbierano wiosną do kilkunastu i więcej gniazd, obecnie zbiera się zaledwie po kilka. Nasuwa się pytanie: jakich środków należy użyć, aby uchronić przed zupełnym wyniszczeniem pozostałe ptaki i pozwolić im normalnie się rozmnażać.

¹⁾ Stan niedźwiedzi w Tatrach nie został uwzględniony.

Obok poddania remiza ochronie na podstawie ustawy o ochronie przyrody, szczególnie ważną wydaje mi się propaganda ze strony nauczycieli w szkole, a może nawet duchowieństwa z ambony, zwalczająca przesąd o leczniczych właściwościach gniazd remiza.

Do napisania tych kilku słów skłoniło mnie przypuszczenie, że podobnie ma się rzecz wszędzie, gdzie tylko występuje prawdziwa ozdoba naszej awifauny—remiz.

W. Skuratowicz

3. Ochrona przyrody nieożywionej

Ochrona głazów narzutowych

Urząd Wojewódzki Pomorski uznał za zabytek podlegający opiece prawa głaz narzutowy, zwany «Adamem», o obwodzie 2,85 m i wysokości 2,00 m, który znajduje się w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 144, na parceli Antoniego Bradke. (Pismo Urzędu Wojewódzkiego K. K. 11/3 z 8. XI. 1937 r.)

4. Niszczenie i straty

Zabicie orla w Świerklańcu na Śląsku

Na polowaniu z udziałem gości zagranicznych, które odbyło się w parku zamkowym Donnersmarcka w Świerklańcu, jeden z «myśliwych» zastrzelił orla o rozpiętości skrzydeł 3,00 m.

W notatce zamieszczonej w związku z powyższym wydarzeniem w harcerskim czasopiśmie «Na Tropie» czytamy: «Wielka szkoda, że ten okaz rzadkiego ptaka zamiast żyć wolno i królować w przestworzach, zdobić będzie jedynie pokoje p. hrabiego»

Wycięcie dwu starych topoli w Pychowicach

W ubiegłym roku zostały wycięte dwie stare zabytkowe topole o obwodzie 3,86 i 3,29 m, rosnące nad Wisłą na pastwisku wsi Pychowice w powiecie krakowskim. Topole zostały wycięte w związku z budową wału ochronnego nad Wisłą, znajdowały się bowiem w profilu przepływu wielkich wód. Wiadomo zaś, że ustawa wodna z dnia 19 września 1922 r. (Dz. U. R. P. nr 62, poz. 574) przewiduje usunięcie z przekroju przepływu wielkiej wody dziko rosnących

drzew i krzewów, ze względu na to, że mogą one zwiększyć niebezpieczeństwo powodzi, zatrzymując na sobie i spiętrzając krę lub inne niesione przez wodę przedmioty.

Wycięcie więc topoli pychowickich zostało dokonane zgodnie z prawem. Czy jednak wycinając je postąpiono słusznie? Czy dwa samotne drzewa mogły rzeczywiście zagrazać powodzią? Z punktu zaś widzenia ochrony przyrody i zachowania piękna krajobrazu stała się niewątpliwie duża szkoda, topole bowiem stanowiły prawdziwą ozdobę brzegu Wisły.

Topole pychowickie już nie istnieją, sprawa ich więc została przesądzona. Warto jednak zastanowić się nad znaczeniem dla spraw ochrony przyrody wymienionego punktu ustawy wodnej. Punkt ten zagraża w wysokim stopniu wszelkim tak już u nas nielicznym, ogromnie interesującym i ważnym dla nauki lasom, tzw. łęgowym, rosnącym na aluwialnych rzecznych oraz wszelkim drzewom samotnym, przyczyniającym się wybitnie do podniesienia piękna krajobrazu i ożywiających monotonię wybrzeży naszych rzek niżowych.

Dążyć by więc należało do tego, żeby inżynierowie stosowali wymieniony punkt ustawy ogólnie, uwzględniając gdzie się da postulaty nauki, ochrony przyrody i estetyki krajobrazu. Że to jest możliwe, tego dowodzi okólnik wydany dnia 29 września 1937 r. przez Wojewodę Warszawskiego do starostów powiatowych w Nieszawie, Gostyninie, Sochaczewie, Grójcu, Płocku, Warszawie. Okólnik ten przypomina obowiązek usuwania z przekroju przepływu wielkiej wody zadrzewień, kończy się jednak ustępem, który przytoczymy dosłownie:

«Z tych względów proszę Panów Starostów o wydanie poleceń, przewidzianych w wyżej zacytowanym przepisie ustawy wodnej, z zaznaczeniem, iż oczyszczenie powinno objąć miejsca, ściśle oznaczone przez techniczny nadzór wodny, nie należy zaś zarządzeniom nadawać charakteru ogólnego, które dotknęłoby również miejsca, gdzie zadrzewienie spełnia pożyteczną rolę ochronną, lub nie posiada istotnego znaczenia ze stanowiska ochrony przed powodzią».

J. Dyakowska

E. KRONIKA

1. Sprawy organizacyjne

Nominacja zastępcy przewodniczącego P. R. O. P.

W związku z przyjęciem rezygnacji prof. Szafera ze stanowiska Delegata Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody¹⁾ p. Minister W. R. i O. P. wystosował następujące pismo:

Minister
Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego

Warszawa, dnia 17 listopada 1937 r.
Nr IV N-10262/37

Do Pana Profesora Dra Jerzego Smoleńskiego
Członka Państwowej Rady Ochrony Przyrody
w Krakowie, pl. Groble 8

Na podstawie § 3 rozporządzenia z dnia 14 listopada 1936 r. o Państwowej Radzie Ochrony Przy-

¹⁾ Por. K. B. I. Rok VII, nr 4, str. 3/4.

rody (Dz. U. R. P. Nr 94, poz. 660) powierzam Panu Profesorowi pełnienie obowiązków zastępcy przewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Przyrody w jej obecnej kadencji.

Minister
(—) W. Świątosławski

Prof. Smoleński nominację tę przyjął i obowiązki zastępcy przewodniczącego P. R. O. P. objął w dniu 17 listopada 1937 r., zastrzegając jednak, w piśmie do p. Ministra, że zdecydował się na objęcie tego stanowiska, by — zgodnie z opinią swych Kolegów w Radzie — nie dopuścić do zahamowania pracy na tym odcinku, który uważany jest przez członków Rady za ważny dla kultury polskiej. «Niemniej muszę zaznaczyć, że godność członka Państwowej Rady Ochrony Przyrody w nowej kadencji mógłbym ewentualnie przyjąć z rąk Pana Ministra tylko w tym wypadku, gdyby Pan Minister zechciał do tego czasu spowodować:

- 1) zasadniczą zmianę stanowiska Ministerstwa Komunikacji do spraw ochrony przyrody w Tatrach,
- 2) przywrócenie lojalnej i życzliwej współpracy władz administracyjnych, tj. pp. wojewodów i starostów z Państwową Radą Ochrony Przyrody w myśl okólnika Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 6 października 1930 r. Nr OL. 3366/1, który nie został cofnięty, a nie był w ostatnich czasach respektowany».

Sprawozdanie z 79 posiedzenia Stałego Wydziału Państwowej Rady Ochrony Przyrody

odbytego w Krakowie w dniu 7 listopada 1937 r. w lokalu Biura Rady (ul. Lubicz 46).

Obecni:

prof. dr W. Szafer, rektor U. J., w zast. Delegata Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody;
członkowie Stałego Wydziału P. R. O. P.: prof. dr B. Hryniewiecki (Warszawa), prof. dr M. Limanowski (Wilno), prof. dr S. Wierdak (Lwów), prof. dr A. Wodziech (Poznań);

członkowie Oddziału P. R. O. P. w Krakowie: prof. dr S. Kreutz, prof. dr M. Siedlecki, prof. dr J. Smoleński — przy końcu posiedzenia także prof. dr W. Goetel;
delegat Ministerstwa W. R. i O. P.: radca J. Karpowicz;

personel Biura Delegata: S. Gut, W. Kulczyńska i mgr A. Środoń.

Obrady trwały od godziny 16,20 do 21,30; przewodniczył prof. Szafer.

I. Sprawy wynikające z przyjęcia rezygnacji Delegata Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody a zarazem zastępcy przewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

Po otwarciu zebrania prof. Szafer odczytał poniżej przytoczone pisma¹⁾:

a) odpowiedź p. Ministra Oświaty na rezygnację prof. Szafera,

b) odpowiedź Ministerstwa W. R. i O. P. na pismo Stałego Wydziału P. R. O. P. z dnia 29. IX. 1937 r.

¹⁾ K. B. I., R. VII, nr 4, str. 15 i 16.

Warszawa, dnia 30 października 1937 r.
Nr IV N-9836/37.

Do P. Profesora Dra Władysława Szafera
Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego
Kraków, ul. Lubicz 46

Przyjmując z prawdziwym żalem rezygnację Pana Rektora ze stanowisk Delegata Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do spraw ochrony przyrody, a zarazem zastępcy przewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Przyrody, składam Panu Profesorowi serdeczne podziękowanie za wieloletnią ofiarną i owocną pracę na tym stanowisku.

Zdaję sobie wyraźnie sprawę, że wielki dorobek, osiągnięty na polu realizacji ochrony przyrody w Polsce, jest w ogromnej mierze wyłączną zasługą Pana Rektora, którego niezmordowanej energii, wybitnym zdolnościom organizacyjnym i całkowitemu oddaniu umiłowanej przez siebie sprawie, zawdzięcza idea ochrony przyrody swój dotychczasowy rozwój i znaczenie.

Ponadto pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że pomimo okoliczności, które skłoniły Pana Rektora do zgłoszenia tej rezygnacji, zechce Pan Rektor nadal współpracować z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w charakterze członka Rady i przewodniczącego krakowskiego jej oddziału.

Równocześnie proszę Pana Rektora o przedstawienie mi kandydata na następcę Pana Rektora na stanowisku mego delegata do spraw ochrony przyrody oraz zastępcze pełnienie obowiązków delegata do chwili powołania owego następcy.

(—) W. Świątosławski
Minister

Ministerstwo
Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego

Warszawa, dnia 5 listopada 1937 r.
Nr IV N-9503/37

Do Stałego Wydziału Państwowej Rady Ochrony
Przyrody
Kraków, ul. Lubicz 46

Przesyłając do wiadomości odpis pisma z dnia 30. X. br. do Pana Delegata Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do spraw ochrony przyrody, Ministerstwo zawiadamia, iż Pan Minister postanowił przyspieszyć zwołanie zwyczajnego Zjazdu Państwowej Rady Ochrony Przyrody, w związku z czym — ze względu na stosunkowo bliski termin tego Zjazdu — zwoływanie Zjazdu nadzwyczajnego uznał na razie za nieaktualne, zwłaszcza wobec braku pokrycia w bieżącym okresie budżetowym tego przewidzianego wydatku.

p. o. Dyrektora Departamentu
(—) J. Alexandrowicz

Jako sprawę wiążącą się ściśle z konsekwencjami wynikającymi z obu powyższych pism przedstawił prof. Szafer — przed rozpoczęciem dyskusji — obecny stan «ochrony przyrody» na terenie Tatr. Miaowicie: rozpoczęcie budowy schroniska J. Uznania.

skiego na Hali Kondratowej¹⁾, którego projekt architektoniczny spowodował poważną krytykę P. R. O. P., — projekt rozszerzenia schroniska J. Polaka na Hali Goryczkowej, — projekt budowy nowego schroniska na tejże hali przez Budza Króla, — przebudowę skoczni narciarskiej na Krokwi i budowę dwóch nowych w jej pobliżu, — dziką eksploatację kamienia w Dolinie Suchego Potoku i na Psiej Trawce, — projekt oddania (w myśl życzenia Ministerstwa Komunikacji) kamieniołomu pod Capkami, będącego własnością lasów państwowych, gminie Zakopanego dla celów eksploatacyjnych, — sprawę bezprawnego wydobywania piasku w Dolinie Bystrej, — wytrasowanie nowej szerokiej szosy z Kuźnic na Kałatówki i z Kuźnic na Myślenickie Turnie, — zamiar budowy schroniska w Dolinie Pańszczycy, — wyłamanie skał na Szpiglasowej Przełęczy w związku z budową «szlaku turystycznego Kasprowy—Morskie Oko» i utworzenie tam pewnego rodzaju platformy widokowej, która może pomieścić kilkadziesiąt osób etc. — Niemal wszystko to dzieje się bez zawiadamiania Państwowej Rady Ochrony Przyrody i bez jej opinii, co uniemożliwia prof. Szaferowi pełnienie — w myśl życzenia Pana Ministra Oświaty — obowiązków przewodniczącego Oddziału Krakowskiego Rady.

Prof. Szafer odczytał ponadto następujący list prof. Wodiczki:

Poznań, dnia 3 listopada 1937 r.

Do Pana p. o. Przewodniczącego Stałego Wydziału
Państwowej Rady Ochrony Przyrody
J. M. Rektora Profesora Dra W. Szafera
w Krakowie

W odpowiedzi na zaproszenie na 79 posiedzenie Stałego Wydziału Państwowej Rady Ochrony Przyrody w dniu 7 listopada br. donoszę uprzejmie, że w posiedzeniu tym nie mogę wziąć udziału, ponieważ dnia 25 października br. zgłosiłem na ręce Pana Ministra W. R. i O. P. jako przewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Przyrody rezygnację ze stanowiska przewodniczącego Oddziału Poznańskiego P. R. O. P., motywując w uzasadnieniu: «Solidaryzuję się bowiem w pełni z poglądem Prof. Szafera, że wobec naruszającej przepisy prawne a dla spraw ochrony przyrody szkodliwej działalności, inicjowanej w Tatrach przez Wiceministra Komunikacji inż. A. Bobkowskiego, nie pozostaje mi nic innego, jak prosić Pana Ministra o przyjęcie mej rezygnacji, gdyż nie mogę za ten stan rzeczy oraz za niszczenie największego skarbu naszej przyrody ponosić żadnej odpowiedzialności».

Ostatnie wydarzenia ugruntowały we mnie przeświadczenie, do którego Prof. J. G. Pawlikowski doszedł już przed dwoma laty, odmawiając udziału w Państwowej Radzie Ochrony Przyrody z argumentacją: «...jeśli stosunki są tego rodzaju, że nie można polegać ani na stałości moralnie zacią-

gniętych zobowiązań, ani nawet na ustawach (osoby przecież zmieniają się zawsze), to wszelka praca jest beznadziejnie niepewna, buduje się na trzęsawisku... Jeżeli koledy moi z b. P. R. O. P. zechcą podjąć nadal ten trud syzyfowy, zazdrości im będę ich optymizmu. Ja nie jestem w stanie go podzielić».

Dziś, gdy Pan Przewodniczący też nie podziela naszego ówczesnego optymizmu, że mimo wszystko należy trwać na posterunku, ja go również nie podzielam i nie mogąc przeszkodzić zaprzepaszczeniu dorobku tyloletniej pracy, której poświęciliśmy nasze najlepsze siły, z głębokim bólem zdecydowałem się opuścić dotychczasowe pole działalności w państwowej organizacji ochrony przyrody.

(—) A. Wodiczko

(Nb. Prof. Wodiczko pomimo wysłania powyższego listu zgodził się na prośbę prof. Szafera wziąć udział w posiedzeniu Stałego Wydziału).

Nad powyższymi sprawami wywiązała się dyskusja z udziałem profesorów: Hryniewieckiego, Limanowskiego, Siedleckiego, Smoleńskiego, Szafera, Wierdaka i Wodiczki. Po dokładnym i wszechstronnym omówieniu położenia oraz po wyjaśnieniach radcy Karpowicza uznano jednomyślnie za konieczne trwanie nadal — o ile okaże się to celowe i mimo piętrzących się trudności — członków Państwowej Rady Ochrony Przyrody na stanowisku w walce o realizację postulatów ochrony przyrody na obszarze całej Polski, łącznie z Tatrami, a to celem uchronienia przed ewentualnym unicestwieniem dotychczasowego dorobku na polu ochrony przyrody, będącego wynikiem osiemnastu lat usilnej pracy i zabiegów.

Zwrócono się, zgodnie z jednomyślną opinią obecnych, z prośbą do prof. Szafera aby zechciał współpracować nadal z Radą do końca jej kadencji w charakterze przewodniczącego Oddziału Krakowskiego Rady. Na propozycję tę prof. Szafer zgodził się z zastrzeżeniem, iż sprawy dotyczące Tatrzańskiego Parku Narodowego będzie przysyłał Ministerstwu Oświaty do bezpośredniego rozpatrzenia i załatwienia.

Wobec przyjęcia przez p. Ministra Oświaty rezygnacji prof. Szafera ze stanowiska Delegata Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody a zarazem zastępcy przewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Wydział poparł jednomyślnie jego wnioski aby jako kandydata na następcę Delegata na czas do końca bieżącej kadencji przedstawić p. Ministrowi prof. A. Wodiczkę. Ponieważ jednak prof. Wodiczko solidaryzując się w zupełności z motywami, które skłoniły do rezygnacji prof. Szafera, odmówił zgody na tę propozycję, a także prof. Siedlecki nie zgodził się przyjąć godności Delegata, uchwalono iż prof. Szafer zaproponuje p. Ministrowi aby zamianował Delegatem prof. Smoleńskiego. Prof. Smoleński zastrzegł się jednak, iż obowiązków Delegata podejmie się tylko do końca bieżącej kadencji i pod

¹⁾ Por. str. 2.

warunkiem ścisłej współpracy z prof. Szaferem, do którego zwrócił się z prośbą o pomoc w załatwianiu spraw biurowych, — a także z zastrzeżeniem, iż Ministerstwo W. R. i O. P. będzie załatwiała bezpośrednio sprawy tatrzańskie.

Postanowiono też jednomyślnie zwrócić się do p. Ministra Oświaty z wnioskiem aby nie przyjął rezygnacji prof. Wodniczki ze stanowiska przewodniczącego Oddziału Poznańskiego Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

II. Przedstawienie p. Ministrowi W. R. i O. P. kandydatów na członków P. R. O. P. na nową jej kadencję.

Po dyskusji na powyższy temat przewodniczący Oddziałów w Poznaniu, Warszawie i Wilnie zgłosili następujące listy kandydatów na członków Rady: w Poznaniu — dyr. K. Kulwieć, prof. E. Niezabitowski, prof. K. Simm, doc. J. Sokołowski, prof. T. Vetulani i prof. A. Wodniczko;

w Warszawie — inż. J. Chmielewski, prof. B. Hryniewiecki, dr R. Kobendza, radca inż. J. Kostyrko, prof. R. Kuntze, prof. M. Sokołowski i prof. K. Wodniczko;

w Wilnie — prof. M. Limanowski, prof. S. Małkowski, prof. E. Passendorfer i prof. J. Prüffer.

Listę kandydatów na członków Oddziału Lwowskiego przyrzekł prof. Wierdak nadesłać w ciągu trzech dni, ustalenie zaś listy kandydatów na członków Oddziału Krakowskiego pozostawiono uznaniu i decyzji prof. Szafera.

Prof. Szafer uzależnił przyjęcie przez siebie godności członka Rady w nowej kadencji od tego czy otrzyma lub nie odpowiedź od p. Ministra Rolnictwa¹⁾ na swoje pismo w sprawie bezprawnego niszczenia kosodrzewiny w Tatrach w związku z budową szlaku turystycznego «Kasprowy—Morskie Oko», oraz od ogólnej sytuacji w jakiej znajdzie się ochrona przyrody na początku r. 1938.

III. Sprawy wydawnicze.

Prof. Szafer omówił krótko wydawnictwa, które w myśl decyzji powziętej na poprzednim posiedzeniu Stałego Wydziału oddane zostały do druku.

IV. Sprawa udziału w posiedzeniu Rady Generalnej Międzynarodowego Biura Ochrony Przyrody w Brukseli.

Prof. Siedlecki zaznajomił obecnych z treścią zaproszenia, które profesorowie Siedlecki i Szafer otrzymali z Międzynarodowego Biura Ochrony Przyrody w Brukseli w sprawie wzięcia udziału w dniu 18 grudnia br. w posiedzeniu Rady Generalnej tego Biura. Po dyskusji uznano jednomyślnie iż udział prof. Siedleckiego w tym posiedzeniu jest niezbędny²⁾.

V. Przyjęcie projektu rozporządzenia o ochronie gatunkowej roślin i zwierząt.

Projekt rozporządzenia odczytali: a) rozdział pierwszy dotyczący ochrony roślin prof. Wodniczko, b) rozdział drugi obejmujący ochronę zwierząt prof. Siedlecki. Projekt przyjęto: rozdział pierwszy z drobnymi zmianami w myśl uwag prof. Hryniewieckiego, rozdział drugi bez zmian, z tym, że po uzgodnieniu go z Sekcją Polską Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków zostanie przedłożony Ministerstwu W. R. i O. P. do dalszego traktowania.

(—) *Prof. Dr Władysław Szafer*

W zast. Delegata Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody

Protok. W. Kulczyńska.

Sprawozdanie z działalności Państwowej Rady Ochrony Przyrody i jej Oddziałów w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Warszawie i Wilnie w roku 1937

będzie przedmiotem osobnej publikacji, którą wyda Rada w najbliższym czasie. Sprawozdanie to będzie odczytane na najbliższym dorocznym Zjeździe P. R. O. P. w Warszawie.

Sprawozdanie z posiedzenia organizacyjnego Komitetu Ochrony Przyrody w Wilnie

odbytego dnia 7 listopada 1937 r. w lokalu Zakładu Geograficznego U. S. B., w obecności członków i delegatów Oddziału Wileńskiego P. R. O. P., przedstawiciele instytucji i towarzystw naukowych, pedagogicznych i sportowych oraz gości.

Zebranie zagałę przewodniczący, prof. Małowski, wyjaśniając zadania Komitetów O. P., a w szczególności Komitetu Wileńskiego, po czym wysłuchano zwięzłych referatów dr W. Rewieńskiej o organizacji i dotychczasowej działalności P. R. O. P. i dyr. W. Studnickiego na temat ochrony przyrody na terenie Wielkiego Wilna. Referaty wiązały się z przedmiotem dalszych obrad, którym były:

I. Inwentaryzacja zabytków przyrody, których spis na terenie działalności Komitetu przedstawia się w sposób następujący:

Głazów — 12, drzew — 19, parków i alei — 7, zadrzewień cmentarzy — 8, wreszcie największy i najważniejszy obiekt — Świtez.

II. Ochrona zabytków przyrody; w tym punkcie omówiono konieczność roztoczenia opieki nad jeziorami: Narocz, Dryświaty i grupą jezior brasławskich, oraz takimi zabytkami jak oz szyskiński i niektóre fragmenty krajobrazowe pod Nowowilejką, w Ponarach i w Puszkarni. Podniesiono potrzebę tworzenia patronatów, opiekujących się stale pewnymi zabytkami; patronat taki dla jezior narockich został już zorganizowany przez Oddział Wileński P. R. O. P.

III. Propaganda; zaznaczono potrzebę ożywienia propagandy ochrony przyrody przez nawią-

¹⁾ Por. str. 1.

²⁾ Por. str. 22.

zanie porozumienia ze Związkiem Literatów w Wilnie, podawanie komunikatów do P. A. T., wreszcie potrzebę tworzenia Kół młodzieży interesującej się ochroną przyrody na terenie Uniwersytetu Wileńskiego.

IV. Delegatury; potrzebę tworzenia nowych delegatur uznano za bardzo pilną i postanowiono opracować instrukcję dla delegatów.

V. Ukonstytuowanie się Komitetu; ustalono następujący skład osobowy Komitetu: prezes — prof. M. Limanowski, wiceprezes — prof. S. Małkowski, sekretarz — dr W. Rewieńska, członkowie: p. J. Bułhak, inż. S. Kurczyn, inż. E. Bokun, dr A. Dmochowski, inż. Z. Huszcza, p. K. Karpowicz, mgr A. Kłyszyska, inż. W. Korsak, prof. J. Prüffer, dyr. W. Studnicki, doc B. Szakien.

VI. Podział prac; w tym punkcie obrad rozdzielono poszczególne dziedziny pracy między członków Komitetu.

Sprawozdanie z drugiego zebrania Komitetu Ochrony Przyrody w Krakowie

Posiedzenie odbyło się dnia 18 grudnia 1937 r. w Krakowie w sali wykładowej Instytutu Botanicznego U. J. pod przewodnictwem rektora U. J. prof. Szafera, a przy licznych udziałach członków oraz delegatów Komitetu.

Wielką część obrad zajęło rozpatrzenie sprawozdań, przedstawionych przez delegatów osobiście, lub nadesłanych na piśmie. W związku ze sprawozdaniami wyłoniło się szereg ważnych spraw i projektów, a mianowicie:

Inwentaryzacja zabytków przyrody postępowała, dzięki inicjatywie i pracy poszczególnych delegatów, w powiecie częstochowskim¹⁾, myślenickim i gorlickim, natomiast postanowiono poczynić starania o zbieranie materiałów do inwentarza w powiecie opatowskim, a więc na terenie na którym powstaje obecnie centralny okręg przemysłowy.

W związku ze sprawami Parku Narodowego im. S. Żeromskiego, zwrócono uwagę na brak przewodnika po Parku, którego wydanie byłoby pożądane, gdyż Park zwiedzany jest licznie przez młodzież szkolną.

Omówiono sprawę zagrożenia «Niebieskich Źródeł» pod Tomaszowem Mazowieckim²⁾ i postanowiono zwrócić się do nadleśniczego, inż. S. Koziańskiego, który opiekuje się rezerwatem bizonów w Książu pod Smardzewicami, z prośbą o zainteresowanie się losem Niebieskich Źródeł.

Zagadnienie zbadania pod względem naukowo-przyrodniczym terenu centralnego okręgu przemysłowego uznano za rzecz ważną i pilną i postanowiono porozumieć się w tej sprawie z Komisją Fizjograficzną Polskiej Akademii Umiejętności i Państwową Radą Ochrony Przyrody. Jako tereny zasługujące na zbadanie uznano: Góry Pie-

przowe pod Sandomierzem, zalewiska nadrzeczne z resztkami pierwotnych lasów, moreny i głazy narzutowe w dawnej Puszczy Sandomierskiej i resztki nieźle zachowanych lasów jodłowo-bukowych. Uchwalono zwrócić się do P. R. O. P. o poczynienie starań za pośrednictwem Ministerstwa W. R. i O. P. u wicepremiera E. Kwiatkowskiego w celu uzyskania pomocy finansowej na powyższe prace.

Bardzo interesującą okazała się żywotna sprawa budowy dróg i szos, które w Polsce odbiegają jeszcze daleko od typu dróg nowoczesnych, budowanych w harmonii i łączności z krajobrazem. Postanowiono, po ożywionej dyskusji, zainteresować sprawą estetyki dróg w Polsce Związek Ziem Górskich, którego zjazd poświęcony drogom karpackim ma się odbyć w Warszawie.

Osobny rozdział obrad tworzyły sprawy ochrony przyrody na Śląsku, względnie restytucja krajobrazu śląskiego. Sprawy te skupiają się około dwóch zagadnień: 1) melioracji nieużytków powstałych w związku z działalnością zakładów przemysłowych, 2) ochrony lasów w okolicy Katowic, zagrożonych projektami parcelacyjnymi zarządu majątków ks. von Pless. W odniesieniu do zagadnienia pierwszego Biuro Planu Regionalnego podjęło próbę porozumienia z Unią Polskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego, jako organizacją skupiającą ciężki przemysł zagłębia. Biuro opracowało w tym celu mapę w skali 1:25.000 przedstawiającą tereny wchodzące w rachubę i odpowiedni referat. Usiłowania te będą prowadzone dalej. Prace dążą do teoretycznego na razie ustalenia metod prowadzących do przywrócenia roślinności na zdewastowanych terenach. W sprawie ocalenia przed parcelacją lasów pod Katowicami, prowadzone są pertraktacje z Zarządem dóbr ks. v. Pless i Magistratem Katowic, nadto złożono memoriał Komisji Planu Regionalnego i poczyniono starania o poparcie P. R. O. P.

Sprawy Tatr nie były dyskutowane, gdyż w danych warunkach dyskusja byłaby zupełnie bezcelowa.

W dalszym ciągu posiedzenia poruszono jeszcze następujące sprawy: niszczenie zadrzewień na choinki¹⁾, niszczenie kwiatów wiosennych, potrzebę utworzenia w województwie krakowskim i kieleckim małej, ruchomej wystawy ochrony przyrody, wreszcie plan rozszerzenia w najbliższym czasie akcji odcytowej.

Działalność Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie

W ciągu drugiego półrocza 1937 r. odbyły się dwa posiedzenia prezydium Komitetu, w dniach 27 października i 26 listopada, a nadto II Zjazd Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie, w dniu 7 grudnia.

Nie mogąc przedstawić w Biuletynie szczegółowego przebiegu obrad na powyższych posiedzeniach,

¹⁾ Por. K. B. I., Rok VII Nr 3, str. 40.

²⁾ Por. K. B. I., Rok VII Nr 4, str. 12.

¹⁾ Por. str. 5.

podajemy sprawozdanie z całokształtu działalności Komitetu w danym czasie i sprawozdanie ze Zjazdu.

Sprawozdanie z działalności Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie za drugie półrocze 1937 r.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra W. R. i O. P. z dnia 25 lutego 1937 r. Komitet Warszawski zawiązał się na zjeździe organizacyjnym w dniu 21 czerwca 1937 r.

Sprawą której poświęcono najwięcej uwagi było obsadzenie delegatur powiatowych. Cytowane rozporządzenie przydzieliło Komitetowi teren działalności obejmujący woj. białostockie, lubelskie, łódzkie, warszawskie i miasto Warszawę; razem 74 powiaty. Znalezienie odpowiednich ludzi na delegatów na tak obszernym terenie natrafiło na duże trudności. Szereg osób nie odpowiedział na wezwanie Komitetu. Po Państwowej Radzie Ochrony Przyrody przejęto 13 delegatur. Obecnie Komitet posiada:

w woj. białostockim	9	na ogólną ilość	12	powiatów
„ „ lubelskim	8	„ „	18	„
„ „ łódzkim	7	„ „	12	„
„ „ poleskim	2	„ „	9	„
„ „ warszawskim	23	„ „	23	„

Razem 49 na ogólną ilość 74 powiatów.

Stanowi to około 66%.

Ponieważ wciągnięto szereg nowych ludzi nasuwa się konieczność pokierowania ich pracą. Trzeba opracować szczegółową instrukcję oraz wytyczne działalności. Sprawa programu prac była obszernie przedyskutowana na II Zjeździe Komitetu. Sekretariat przygotowuje spis zabytków. Po jego ukończeniu każdy z delegatów otrzyma spis zabytków swego terenu. Wystąpiono do Państwowej Rady Ochrony Przyrody o wyposażenie delegatów w legitymacje. Sprawa została skierowana do Ministerstwa W. R. i O. P.

Z terenu Komitet dotychczas otrzymał materiały od p. Stanisława Przybyłowicza, delegata na pow. zamojski, biłgorajski i tomaszowski. Dotyczyły one ochrony rzeki Tanwi, Szumu i Sopotu, oraz starych drzew w Górecku Kościelnym i Tomaszowie Lubelskim. Część wniosków została przesłana konserwatorowi okręgowemu w Lublinie do załatwienia, część znajduje się w opracowaniu.

Komitet interweniował w sprawie ochrony lipy w miejscowości Puszcza Mariańska. Na wniosek Oddziału została ona uznana za zabytek¹⁾.

II Zjazd Komitetu był poświęcony ochronie zieleni oraz krajobrazu w Suwalszczyźnie. Sprawy wyłonię w czasie obrad znajdują się obecnie w opracowaniu.

Prof. B. Hryniewiecki, dr R. Kobenda i mgr E. Grabda zwiedzili w lecie partię Puszczy Augustowskiej (uroczysko Starożyn, leśn. Mikaszówka) w której ma być utworzony większy rezerwat.

Komitet interweniował w Ministerstwie Spraw

wewnętrznych w sprawie parcelacji maj. Łomna w Puszczy Kampinoskiej.

Komitet otrzymał zasilek z Ministerstwa W. R. i O. P. w sumie 1.000 zł.

(—) mgr E. Grabda (—) Prof. dr. B. Hryniewiecki
Sekretarz Komitetu Przewodniczący Komitetu

Sprawozdanie z II Zjazdu Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie.

W dniu 7. XII. 1937 r. odbył się II Zjazd Komitetu Ochrony Przyrody w Warszawie, który zgromadził delegatów z województwa białostockiego, lubelskiego, łódzkiego, poleskiego i warszawskiego. Na Zjeździe omówiono przede wszystkim zagadnienia organizacyjne.

Drugim zagadnieniem, któremu Zjazd był poświęcony, było znaczenie i ochrona zieleni. Sprawa zieleni, a więc zadrzewienie dróg, osiedli oraz zachowanie lasów podmiejskich dla celów zdrowotnych i sportowych, nie znajduje jeszcze szerszego zrozumienia i posiadamy w tej dziedzinie rażące braki. W miastach naszych przypada na mieszkańca znikoma ilość zieleni, w Warszawie zaledwie ok. 2 m², a więc dużo poniżej przyjętych norm dochodzących 20 m² na mieszkańca. Wydatki na zieleni w budżetach wielu samorządów albo nie istnieją albo są nieproporcjonalnie małe.

Na 65.426 km dróg bitych i ulepszonych zaledwie 11.565 km jest zadrzewionych. Zadrzewienie pozostałych 53.861 km wymagałoby ok. 10 milionów drzewek, co nie jest bez znaczenia dla produkcji ogrodniczej. Jeśli jednak prace będą wykonywane nadal w tym tempie jak dotychczas, to dla zadrzewienia wszystkich dróg potrzeba będzie 100—200 lat, zależnie od województwa. A przecież zadrzewienie dróg obok innych względów ma duże znaczenie strategiczne i nie jest bez znaczenia dla biernej obrony przeciwlotniczej.

Mimo takiego stanu rzeczy istniejąca zieleni jest często niepotrzebnie i bezmyślnie niszczone. Zakorzeniony zwyczaj «majenia» w czasie różnych świąt czy też specjalnych okazji przyczynia się wybitnie do niszczenia zieleni, zwłaszcza podmiejskiej, a stanowi krótkotrwałą i wątpliwą wartość ozdobę. Okolice wielkich miast są po prostu zdewastowane a właściciele nie mogą sobie dać rady z niszczycielami. Sprawa ta wymaga z jednej strony uświadomienia społeczeństwa, z drugiej uregulowania przepisami policyjnymi.

Trzecim zagadnieniem poruszonym na Zjeździe była ochrona krajobrazu w Suwalszczyźnie. Suwalszczyzna, kraj o niezwyklej krasie przyrody, powinna zachować swe piękno i być wyzyskana dla turystyki. Teren ten winien być więcej brany pod uwagę przez czynniki miarodajne aniżeli dotychczas. Wymagają tego względy państwowe (pogranicze między Litwą i Prusami) jak i interesy materialne biednej ludności miejscowej, szczerze przywiązanej do Polski. Ale udostępnienie turystyczne nie może być bezplanowe

¹⁾ Por. str. 6.

i w żadnym wypadku nie może niszczyć dóbr przyrodzonych tego kraju, jak to dotychczas niejednokrotnie ma miejsce. Wzdłuż kilku szlaków turystycznych o znaczeniu propagandowym eksploatacja musi być znacznie ograniczona lub wręcz zaniechana.

Sprawozdanie z II zebrania Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu,

odbytego w dniu 14 grudnia 1937 r. w Zakładzie Botaniki Ogólnej U. P. ul. Słowackiego 4/6 o godzinie 16,15.

Zebranie zagał przewodniczący Komitetu prof. dr A. Wodziezko o godz. 16,15.

1. Sprawa dalszej organizacji Komitetu Ochrony Przyrody.

Wobec dostarczenia wszystkim członkom Komitetu protokołu z poprzedniego zebrania organizacyjnego z dnia 15. IX. 1937 r., zamieszczonego nadto w Kwartalnym Biuletynie Informacyjnym Del. Min. W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody nr 4 z 1937 r., zrezygnowano z odczytania tego protokołu. Odczytano natomiast protokół z zebrania konstytucyjnego Oddziału Pomorskiego Komitetu Ochrony Przyrody w Toruniu, odbytego w dniu 21 października 1937 r. w gmachu Starostwa Krajowego Pomorskiego w Toruniu i po dyskusji uchwalono zwrócić się do Ministerstwa W. R. i O. P. z wnioskiem o powołanie do życia osobnego Komitetu Ochrony Przyrody w Toruniu z okresem działalności na województwo pomorskie, gdyż sprawy ochrony przyrody na Pomorzu nie mogą być sprawnie załatwiane z Poznania ze względu na trudności finansowe i techniczne, a w Toruniu i Bydgoszczy istnieje szereg ludzi odpowiednio ukwalifikowanych. Pomorze, jako kolebka ruchu ochrony przyrody w Europie oraz ze względów kulturalno-politycznych wymaga szczególnej opieki również w dziedzinie ochrony przyrody.

2. Utworzenie Komisji Komitetu Ochrony Przyrody.

W myśl referatu prof. dra A. Wodziezki uchwalono stworzyć 6 następujących komisji Komitetu i zaprosić do udziału w nich wymienione niżej osoby z prawem kooptacji:

1. Komisja konserwatorsko-przyrodnicza: dr F. Krawiec (przew.), mgr Z. Czubiński, J. Rafalski.

2. Komisja ochronnej gospodarki zasobami przyrody: prof. J. Paczowski (przew.), prof. L. Sitowski, prof. T. Vetulani.

3. Komisja zadrzewienia kraju i architektury krajobrazu: insp. W. Jakutowicz (przew.), insp. Bartz, inż. Buczkowski, inż. R. Pękalski, inż. A. Sowa.

4. Komisja ochrony ptactwa: prof. A. Jakubski (przew.), doc. J. Sokołowski.

5. Komisja szkolna: dr S. Jakubsiak (przew.), dr T. Dobrzyński, dr E. Patzer, Fr. Zielewicz.

6. Komisja Wielkopolskiego Parku Narodowego (Puszczykowo-Ludwikowo): inż. G. Spława-Neyman (przew.), J. Sibiński.

Na wniosek inż. A. Sowy o stworzenie Komisji finansowej, uchwalono poprosić go, aby w prezydium Komitetu objął referat finansowy, na co wyraził zgodę.

3. Na temat zadań i przyszłych prac komisji rozwinęła się obszerna dyskusja,

w której prof. Paczowski wskazywał na spustoszenie przyrody, jakie ma miejsce na wsi wielkopolskiej w związku z przeludnieniem i brakiem kontroli i egzekutywy w stosunku do ludzi niszczących przyrodę. Prof. Simm radził zwrócić się do Izby Rolniczej, by propagowała akcję zadrzewienia kraju, obsadzania drzewami pastwisk, zakrzewiania nieużytków. J. Rafalski wskazywał na stałą dewastację Dębiny. Na wniosek ks. Bazyluka, poparty przez ks. prałata Szrejbrowskiego, delegata ks. Prymasa, uchwalono zwrócić się do Episkopatu o rozważenie środków w celu wciągnięcia duchowieństwa do czynnej akcji ochrony przyrody. Prof. Vetulani postawił wniosek o zaproszenie do Komitetu dyr. Szczerkowskiego i utrzymywanie kontaktu z Ogrodem Zoologicznym, który mógłby gromadzić formy prymitywnych ras zwierząt domowych. Dr Rakowski zaproponował zaprosić do Komitetu p. Alkiewicza, jako stałego delegata Dyrekcji Ogrodów Miejskich oraz p. Gintrowskiego ze Związku Ogródków Działkowych.

4. Sprawa Stacji Ochrony Ptaków.

Doc. dr J. Sokołowski przedstawił swą dotychczasową akcję na polu ochrony ptaków, która tak się rozrosła, że spełniała funkcje Stacji, której u nas jeszcze brak, podczas gdy w Niemczech istnieje już kilkanaście stacji, w Czechosłowacji dwie, a po jednej nawet w małych państwach bałtyckich. Ponieważ prowadzenie Stacji wymaga środków finansowych, należy rozważyć możliwości stworzenia trwałych podstaw dla jej działalności i rozwoju. W wyniku ożywionej dyskusji, w której zabierali głos dr W. Rakowski, insp. Jakutowicz, prof. Simm, prof. Vetulani, inż. Sowa — uchwalono upoważnić Prezydium Komitetu do wystąpienia do Naczelnej Dyrekcji Lasów Państwowych z wnioskiem o przejęcie na swój etat Stacji, jako oddziału Instytutu Badawczego L. P. w myśl konkretnego projektu, jaki opracuje dr J. Sokołowski.

5. Sprawy wydawnicze.

Wobec obecnej decentralizacji spraw ochrony przyrody pomiędzy poszczególne Oddziały Państwowej Rady Ochrony Przyrody i związane z nimi Komitety Ochrony Przyrody, rozważano projekt wydawania regionalnego kwartalnika. Po dyskusji uznano, że funkcje te może najlepiej spełniać istniejący już Kwartalny Biuletyn Informacyjny Delegata Min. W. R. i O. P., przy czym należy się starać o zarezer-

wowanie w nim odpowiedniego miejsca dla wiadomości i spraw lokalnych i o ewentualne ich redakcyjne wyodrębnienie.

Uchwalono zwrócić się do Zakładu Doświadczalnego L. P. z wnioskiem o wydanie mapy przyrodniczo-turystycznej terenu Wielkopolskiego Parku Narodowego z krótkimi objaśnieniami, którą opracowały dr F. Krawiec i J. Urbanowski.

6. Po omówieniu różnych spraw podnoszonych w wolnych wnioskach bez powzięcia uchwał, zakończono zebranie o godz. 19,15.

Przewodniczący Komitetu Ochrony Przyrody
w Poznaniu

(—) Prof. dr A. Wodiczko

Zasiłki dla Komitetów Ochrony Przyrody

Ministerstwo W. R. i O. P. przyznało i wyasygnowało zasiłek w kwocie 1.000 zł na ogólne potrzeby Komitetu Ochrony Przyrody w Poznaniu, oraz 900 zł na potrzeby Komitetu Ochrony Przyrody w Wilnie, który zorganizował się w listopadzie 1937 r.¹⁾ Jak wiadomo, Komitet ten otrzymał poprzednio od Ministerstwa W. R. i O. P. zasiłek w kwocie 100 zł na koszty organizacji.

Delegatury Komitetów Ochrony Przyrody

Warszawski Komitet Ochrony Przyrody rozszerzył znacznie w ciągu ostatnich miesięcy 1937 r. sieć delegatur powiatowych, w szczególności w województwie warszawskim. Lista delegatów w tym województwie, zestawiona w dniu 1 stycznia 1938 r., przedstawia się w sposób następujący:

powiat błoński, Kazimierz Koziarski, Radziejowice,
powiat ciechanowski, inż. Idzi Guderski, Ciechanów, Starostwo.
powiat gostyniński, Stefan Chałampowicz, Gostynin, Gimnazjum,
powiat grójecki, Włodzimierz Kaczko, Grójec, O. T. O. i K. R.,
powiat kutnowski, Romuald Pałasiński, Zakład Doświadczalny w Gołębiowie, p. Kutno.
powiat lipnowski, Piotr Mierzejewski, maj. Głodowo, p. Lipno,
powiat łowicki, inż. Stanisław Czarkowski, maj. Glinnik, p. Głowno koło Łowicza,
powiat makowski, Feliks Niedzielski, Maków, Starostwo,
powiat mińsko-mazowiecki, Hubert Bodnar, Mińsk Mazowiecki, Starostwo,
powiat mławski, inż. Stanisław Syrczyński, Mława, Magistrat,
powiat nieszawski, Stanisław Serafin, Ciechocinek²⁾,
powiat plocki, Kazimierz Gelinek, Płock, pl. Narutowicza 2³⁾,

powiat płoński, Stanisław Napiórkowski, maj. Siedlin, gm. Wójtzy Zamoście,
powiat przasnyski, Alfred Zwoliński, Nadleśnictwo Państwowe Przejmy, p. Przasnysz,
powiat pułtowski, Jan Rostafiński, Nadleśnictwo Państwowe Lemany, p. Pułtusk,
powiat radzyński, Maksymilian Kurpisz, Leśnictwo Państwowe Struga, p. Struga,
powiat rawsko-mazowiecki, Leszek Romocki, Pokrzywna, p. Rawa Maz.,
powiat rypiński, Jan Vogtman, maj. Skwirlno, p. Skwirlno,
powiat sierpecki, Kazimierz Bunikiewicz, Sierpc, ul. Rydza Śmigłego 29,
powiat skierniewicki, Stefan Celichowski, zaścianek Poddębie, p. Skierniewice,
powiat sochaczewski, Kazimierz Hugo Bader, maj. Rozłazłów Szlachecki, p. Sochaczew¹⁾,
powiat warszawski, Tadeusz Dembowski, Warszawa 1, ul. 6 sierpnia 36, Starostwo,
powiat włocławski, inż. Rajmund Scholz, Włocławek, Starostwo,
Puszcza Kampinoska, inż. Stanisław Richter, Nadleśnictwo Państwowe Kampinos, p. Kampinos.

W województwie lubelskim pełni obowiązki delegata w powiatach biłgorajskim, zamojskim i tomaszowskim Stanisław Przybyłowicz (Zamość, ul. Radziecka 22).

W województwie białostockim pełni obowiązki delegata w powiecie białostockim dyrektor Związku Popierania Turystyki Województwa Białostockiego, Eugeniusz Kazimirowski (Białystok, ul. Kilińskiego 15-2), którego nazwisko, godność i adres podano mylnie w Kwartalnym Biuletynie Informacyjnym R. VII, nr 4 na str. 19, co się niniejszym prostuje.

Sprawozdanie z posiedzenia zarządu Krakowsko-Śląskiego Oddziału Związku Ziemi Górskich

Po zatwierdzeniu protokołu z poprzedniego posiedzenia i wysłuchaniu sprawozdania prezydium, przystąpiono do spraw odnoszących się do wykonania programu działalności Oddziału. Z tego zakresu omówiono sprawy organizacyjne, po czym przystąpiono do spraw gospodarczych. Prezes sen. E. Kleszczyński podał do wiadomości o rozpoczęciu przez Krakowską Izbę Rolniczą akcji w kierunku podniesienia gospodarstwa halnego i hodowlanego w Karpatach, o możliwościach rozwoju tej akcji w porozumieniu ze Śląską Izbą Rolniczą oraz o możliwościach uzyskania i zużytkowania odpowiednich funduszy na ten cel potrzebnych, — wreszcie oddał głos inż. M. Nowakowi, który wygłosił obszerny referat na ten temat, omawiając po kolei zagadnienia: poprawy stanu i gospodarki na łąkach i pastwiskach górskich, melioracji wodnych, przetwórstwa produktów gospodarstwa owczego, na-

¹⁾ Por. str. 12.

²⁾ Por. K. B. I., R. VII, nr 4, str. 19.

³⁾ W K. B. I. R. VII, nr 4, str. 19 podano mylnie nazwisko p. Gelinka.

¹⁾ Por. K. B. I., R. VII, nr 4, str. 19.

sylenia terenu narzędziami gospodarki, uregulowania spraw serwitutów i paszy leśnej, ustalenia właściwych ras zwierzęcych dla poszczególnych regionów. Omówiona została też akcja Związku Hodowców Czerwonego Bydła Polskiego i akcja zakładania wzorowych ośrodków halowania na razie w Gorcach, poteni także i w innych grupach Beskidów, oparta na wzorach alpejskich. Po dodatkowych wyjaśnieniach prezesa Kleszczyńskiego oraz po obszernej dyskusji (przy czym poruszono sprawy: uruchomienia dogodnych kredytów na melioracje nieużytków górskich przy gospodarstwach indywidualnych, organizacji spółek mleczarskich przetwórczych, uzgodnienia gospodarki krowiej z owczą, zlagodzenia zadrażnień z tytułu «przepasek leśnych» z organami Lasów Państwowych, opłacalności hodowli i mleczarstwa i i.), uchwalono zaaprobować przedstawione przez pp. Kleszczyńskiego i Nowaka wytyczne programu działalności, które zostają w pełni poparte przez Zarząd Oddziału Z. Z. G. jako najracjonalniejsze dyrektywy dla rozwoju pastersko-hodowlanego góralszczyzny zachodniokarpackiej. — W związku z tym uchwalono też: a) program ten przedstawić Zarządowi Głównemu Z. Z. G. z tym, żeby Zarząd Główny wniósł memoriał do Funduszu Pracy (którego dyr. płk. M. Gnoiński uzależnił poparcie od opinii Z. Z. G.) w celu wydostania potrzebnych kwot na zapoczątkowanie prac i ustalenie planu finansowego na najbliższych 10 lat; b) cały program przesłać do Oddziału Lwowsko-Stanisławowskiego Z. Z. G. oraz do Lwowskiej Izby Rolniczej z propozycją wszczęcia analogicznej akcji w Karpatach Wschodnich; c) program przeprowadzić w terenie przez Krakowską Izbę Rolniczą wspólnie ze Śląską Izbą Rolniczą.

Wobec powtarzających się wiadomości o mającym nastąpić rzekomo podwyższeniu granicy powierzchni lasów prywatnych, w których gospodarka mogłaby być prowadzona dowolnie i bez kontroli, uchwalono na wniosek mgra W. Mileckiego zaapelować do Zarządu Głównego o niespuszczanie z oka tej sprawy a w szczególności interweniować gdzie należy aby wniosek nowelizacji dotychczasowych przepisów w tej dziedzinie, złożony w izbach parlamentarnych, nie uległ spaceniu z punktu widzenia postulatów ochrony lasów górskich w Polsce; odpis pisma do Zarządu Głównego należy wnieść jednocześnie do Państwowej Rady Ochrony Przyrody.

Po omówieniu paru spraw z zakresu organizacji przemysłu ludowego, na porządku dziennym znalazły się bardzo ważne dla zagadnień ochrony przyrody sprawy komunikacyjne, referowane kolejno przez mgra W. Mileckiego.

W sprawie szosy Kraków-Zakopane Oddział zwrócił się do Zarządu Głównego z apelem, aby zechciał dopilnować następujących postulatów Oddziału: a) trasa szosy winna bezwarunkowo ze względów widokowych przebiegać przez Obidową a nie przez Rabkę i Rdzawkę; b) szosa na przestrzeni Nowy Targ—Zakopane winna przebiegać w dwóch ró-

w noległych trasach: dolna, biegnąca wzdłuż doliny Białego Dunajca (z opuszczeniem ciasno zabudowanych osiedli), szersza, gospodarcza, łącząca uregulowane miejscowości letniskowe, oraz górna węższa, odgałęziająca się od pierwszej w Szaflarach na Bańską—Zubsuche—Gubałówkę ze zjazdem do Zakopanego, o znaczeniu przede wszystkim turystycznym i otwierająca nowe tereny letniskowe; ze względu na potrzebę przyspieszenia dla dobra racjonalnego rozwoju Zakopanego planowej rozbudowy osiedli na Gubałówce i jej zboczach południowych, uznaje się za pożądane rozpoczęcie prac nad tą drugą szosą jak najrychlej na odcinku Zakopane—Gubałówka.

Oddział zwrócił się do Zarządu Głównego z prośbą o przyspieszenie starań o elektryfikację i przebudowę linii kolejowej Kraków—Zakopane jako górskiej arterii reprezentacyjnej oraz ze względu na planowane «święta gór» na obszarze Podhała. Oddział prosi o równorzędne traktowanie sprawy budowy bocznic elektrycznej Nowy Targ—Czorsztyn—Krościenko—Szczawnica oraz bocznic Poronin—Bukowina Tatrzańska—Łysa Polana, jak też przedłużenia linii zelektryfikowanej z Zakopanego do Kościelisk i Witowa.

W związku z powyższymi planami elektryfikacyjnymi Oddział wypowiada się stanowczo za budowę przyszłego dworca kolejowego pod Gubałówką nad potokiem Zakopianką.

Oddział uznaje, że na Śląsku szosa Polana—Równica jest tylko na razie drogą ślepą i że winna być zgodnie z pierwotnymi planami przedłużona przez Brenną ku Szczyrkowi; w łączności z tym Oddział uważa za racjonalne przyspieszenie budowy połączenia szosowego z doliny Malinki przez Salmopol do Brennej.

Zwrócono uwagę na konieczność skierowania do Starostwa Powiatowego Żywieckiego i Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie pism, stwierdzających że budowa drogi o twardej nawierzchni z Istebnej przez Koniaków do Szarego (z połączeniem na Zwardoń) nastąpi po stronie śląskiej tylko w wypadku równoczesnego przystąpienia do uporządkowania drogi po stronie województwa krakowskiego.

Uchwalono, aby Zarząd Główny przedłożył właściwym władzom wniosek w sprawie przedłużenia linii kolejowej Goleśzów—Głębcę do Istebnej.

Prof. dr W. Goetel przedstawił tok prac nad ustaleniem ostatecznej trasy «drogi karpackiej» Cieszyń—Burkut i tras szos dojazdowych oraz jednoczesnego uwzględnienia momentów: turystycznego, letniskowego, gospodarczego i strategicznego. Przyjęto z zadowoleniem do wiadomości, że do współpracy w tej sprawie zostanie powołany również Oddział Krakowsko-Śląski Z. Z. G.

Po wyjaśnieniach prof. dra W. Goetla uchwalono zwrócić się do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie konieczności opracowania planu zabudowania Beskidu Śląskiego oraz w sprawie większego uwzględnienia terenu górskiego w pracach Śląskiego Biura Planu Regionalnego, co wiąże się z potrzebą

uzyskania w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych przychyłnej opinii w tej sprawie.

Wobec rozpoczynającej się już dzięki zabudowy wzdłuż odcinka drogi karpackiej Żywiec—Orawa—Zakopane, Oddział wypowiada się za jak najrychlejszym opracowaniem a następnie stosowaniem planu zabudowy na tym odcinku, ze szczególnym zwróceniem uwagi na przełęcz Klekociny i Krowiarki.

Oddział wypowiada się za budową w terenie górskim dróg raczej solidniejszych a węższych i uważa za niewłaściwe, że w Dolinie Chochołowskiej budowana jest droga jezdną o 6-metrowej szerokości (co zresztą znacznie podraża i utrudnia zarówno obecne koszty jej budowy jak i przyszłego jej utrzymania).

Oddział uchwała uznać za rzecz nadzwyczaj pilną opracowanie planu zabudowy i zagospodarowania uzdrowiska Szczawy, uregulowanie kwestii źródeł mineralnych, zapobieżenie już postępującemu bezładnemu niszczeniu walorów tej miejscowości, wreszcie wejście w kontakt z właściwymi czynnikami celem przyspieszenia tempa prac nad budową szosy Mszana Dolna — Lubomierz — Rzeki — Białe — Szczawa — Kamienica.

W związku z koniecznością uregulowania zabudowania i gospodarki lotniskowo-uzdrowiskowej w dol. Popradu, Oddział w pełni popiera wnioski Krakowskiego Biura Planu Regionalnego w kierunku: a) jak najrychlejszej regulacji Muszyny, będącej kluczową pozycją tych okolic (warunek dla uniknięcia zanieczyszczenia wód Popradu dla miejscowości położonych w dolnym biegu rzeki); b) zwrócenia uwagi na konieczność dopilnowania (w związku z konferencją zwołaną na 28. XII. 1937 r.), jak najwłaściwszego rozwiązania przeprowadzenia szosy na odcinku Zubrzyk—Żegiestów Zdrój—Andrzejówka (stanowisko Oddziału na powyższej konferencji będą reprezentowali przedstawiciele Krakowskiego Biura Planu Regionalnego i Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego).

W związku z planami Komisji Zdrojowej w Krynicy budowy szosy doliną Czarnego Potoku na szczyt Jaworzyny, Oddział wypowiada swe poparcie dla tych planów i uważa, że należy poczynić stosowne starania celem uzyskania pomocy Funduszu Pracy, lecz uważa, że droga ta nie powinna kończyć się ślepo pętlą dookoła szczytu, winna być w przyszłości przedłużoną jako widokowa droga grzbietowa przez Runek i Łabowską Halę ze zjazdem do Łomnicy-Zdroju i Piwnicznej (wariant wąski, turystyczny a nie gospodarczy drogi karpackiej; analogia do równoległości obu projektów szos Nowy Targ—Zakopane).

Pośród omówionych spraw kulturalnych i oświatowych, znaczenie dla ochrony przyrody mają uchwały następujące:

W związku ze sprawą wciąż powstających budowli nieestetycznych i nieodpowiadających ani technicznie ani estetyce danemu regionowi, szpecących wskutek tego krajobraz, uchwalono prosić prezesa Kleśczyńskiego, aby zwrócił się osobiście do prof. Sosnowskiego w Politechnice Warszawskiej o rysunki budowli wzorcowych różnych typów dla

krain karpackich i przedstawienie ich Związkowi Izby Rolniczych, który się zajął ostatnio sprawą właściwego budownictwa w regionach górskich. Należało by tu wystąpić z inicjatywą publikacji takich broszur dla budowniczych wiejskich z odpowiednimi wzorami.

Wobec kończącego się niezadługo okresu koncesji na stację benzynową, położoną tuż koło starego, zabytkowego kościółka drewnianego w Rabce (w którym się mieści Muzeum Regionalne P. T. T. im. W. Orkana), uchwalono prosić Zarząd Główny o poczynienie wszelkich kroków ku zniesieniu stacji benzynowej w tym nieodpowiednim i niebezpiecznym dla zabytku miejscu.

Uchwalono zwrócić się do Zarządu Głównego, aby poczynił kroki w celu rozpowszechnienia w innych powiatach i biskupstwach akcji zapoczątkowanej przez p. starostę nowotarskiego i ks. biskupa tarnowskiego w kierunku ochrony zabytkowych kaplic, figur przydrożnych, kościółków drewnianych itp. (szczegóły Oddział prześle Zarządowi Głównemu).

Nadesłane do Oddziału pisma w sprawach ochrony przyrody i krajobrazu Tatr, uchwalono odstąpić Zarządowi Głównemu.

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Turystycznej w Krakowie

odbyło się dnia 30 października 1937 r. pod przewodnictwem inż. A. Praczyńskiego. W ciągu posiedzenia wygłoszono następujące sprawozdania i referaty: 1) Sprawozdanie z działalności Studium Turystyki Uniwersytetu Jagiellońskiego — ref. dr S. Leszczycki. 2) Braki i potrzeby propagandy uzdrowisk, lotnisk i zimowisk województwa krakowskiego — ref. mgr T. Chorabik. 3) Dotychczasowy przebieg i projekt ukończenia przebudowy drogi państwowej nr 13 na odcinku Kraków—Morskie Oko — ref. inż. J. Różycki. 4) Program pracy na nadchodzący okres i wnioski.

Zarówno referaty jak i dyskusja obracały się w dziedzinie rozwiązania licznych i pilnych spraw ekonomicznego i kulturalnego rozwoju wsi i miasteczek województwa, zwłaszcza zaś miejscowości lotniskowych i uzdrowisk. Ochrona przyrody nie znalazła się w szeregu omawianych problemów, raczej poruszano zagadnienia ochrony swojszczyzny, tj. stroju i przemysłu ludowego oraz potrzebę utrzymania regionalnego, stylowego budownictwa w miasteczkach.

Tym bardziej zasługuje na uwagę przemówienie inż. F. Czubernat, który przedstawiając gospodarkę leśną na Podhalu stwierdził, że «las to warunek rozwojowy lotnisk», oraz że jednym z wielu powodów zanikania lasu na Podhalu jest zbieranie ściółki i obcinanie gałęzi «cetyny», które mają zastąpić słomę. Celem położenia kresu temu stanowi rzecz, inż. Czubernat zaproponował przyznanie 50% albo 60% zniżek kolejowych dla przywozu słomy na Podhale.

Jeden z referentów zaproponował rozsyłanie miesięcznika «Turysta w Polsce» do wszystkich świetlic szkolnych, a w tym celu zwiększenie nakładu czasopisma, przez przystąpienie do udziału w wydawnic-

twie Ministerstwa W. R. i O. P. Wobec tego stwierdzić należy, że czasopismo propagujące wprowadzenie urządzeń technicznych, jak kolejki, autostrady itp. w Tatry, nie powinno liczyć na pomoc Ministerstwa, które dąży do urządzenia w Tatrach Parku Narodowego. Czasopismo to w rękach młodzieży szkolnej nie przyczyni się bynajmniej do wzmocnienia ideologii turystyki w szlachetnym znaczeniu tego słowa.

Sprawozdanie z konferencji turystyczno-gospodarczej w Suwałkach

W dniach 15 i 16 stycznia odbyła się w Suwałkach konferencja zwołana przez Wojewodę Białostockiego przy współpracy miejscowych organizacji gospodarczych i społecznych ze Związkiem Suwalczan na czele. Celem konferencji było ustalenie jednolitego planu działania dla kulturalnego i gospodarczego podniesienia powiatu suwalskiego. W konferencji wzięli udział przedstawiciele związków społecznych, interesowanych czynników urzędowych oraz władz administracyjnych i samorządowych w ogólnej liczbie ponad 200 osób. Komitet warszawski Ochrony Przyrody reprezentował p. A. Wiślicki.

W ciągu pierwszego dnia konferencji wygłoszono dwa referaty:

1. O potrzebach gospodarczo-turystycznych pow. suwalskiego — plk. Koca.

2. Stan kulturalno-oświatowy i potrzeby graniczących z Prusami Wschodnimi powiatów województwa białostockiego — b. kurator Z. Gąsiorowski.

Po referatach głównych nastąpiły koreferaty, między nimi koreferat p. A. Wiślickiego, pt.: «O potrzebie ochrony przyrody i krajobrazu suwalskiego», w którym referent omówił obszernie stosunek ochrony przyrody na Suwalszczyźnie do turystyki oraz spraw leśnych i rolnych i stwierdził, że postulaty ochrony są tu zupełnie zgodne z dążeniem do rolniczo-ekonomicznego rozwoju powiatu.

Stosunek organizatorów konferencji do spraw ochrony przyrody znalazł swój wyraz w przygotowanych przez nich «tezach», które w formie druku rozdano uczestnikom konferencji. W rubryce zatytułowanej «Ochrona, uwypuklenie i spotęgowanie piękna krajobrazu Suwalszczyzny», znajdujemy następujące punkty: Wobec znacznego zainteresowania się turystów i letników Suwalszczyzną powstaje duża groźba zepszczenia jej krajobrazu przez ewentualnie niewłaściwe i w nieodpowiednich miejscach wznoszone budowle. Zanim to się stanie należy: 1) wykupić od prywatnych właścicieli wyspy Kamień, Ostrów i Ordów na Jez. Wigierskim. 2) Zalesić linie brzegowe następujących jezior: Wigry, Szelment Mały i Duży, Hańcza, Szurpiły, Czarne, Filipowskie, Długie, Garbaś, Głębokie, Sumowo, Okrągłe i Bolesty. 3) Wobec stwierdzonego ogałacania przez prywatnych właścicieli okolic jez. Jegłówka i Szurpił (grodzisko — cenny zabytek historyczno-przyrodniczy), spowodować interwencję Rady Ochrony Przyrody oraz Urzędu Konserwatorskiego.

Sprawy ochrony przyrody zostały potraktowane obszernie i życzliwie w referacie plk. Koca, oraz w dyskusji zwłaszcza w przemówieniu ppłk. Kunza.

Drugiego dnia konferencji odbyła się wycieczka uczestników nad Jezioro Wigry, gdzie stwierdzono zniszczenie części obramowania roślinnego pn.-zach. części wybrzeży Zatoki Zadworze oraz wzniesienie szpetnej szopy miejscowego Komitetu W. F. i P. W., a także niekonięcznie celowe wykonanie głębokich wkopów w stokach tzw. Łysej Góry.

Zjazd Turystyczny Ziem Północno-Wschodnich

W dniach 5 i 6 listopada ubiegłego roku odbył się w Wilnie I Zjazd Turystyczny Ziem Północno-Wschodnich, na którym wygłoszono szereg referatów na najróżnorodniejsze tematy związane z turystyką. Niektórzy referenci między innymi sprawami poruszyli sprawy ochrony przyrody. Oddział Wileński P. R. O. P. na Zjeździe reprezentował prof. S. Małkowski, jako delegat oficjalny, ponadto z ramienia tegoż Oddziału brała udział w obradach dr W. Rewieński.

W porozumieniu z Oddziałem Wileńskim dr K. Piwocki, konserwator wojewódzki, w referacie dotyczącym ochrony zabytków w północno-wschodniej Polsce, wysunął szereg umotywowanych wniosków dotyczących ochrony przyrody. Ponadto prof. Małkowski złożył wniosek przeciwstawiający się wprowadzeniu sportów wodnych na Świeżu, oraz podnoszący konieczność przygotowania planu zabudowy terenu sąsiadującego z obszarem ochronnym wymienionego jeziora, planu uzgodnionego z istniejącymi przepisami i opinią P. R. O. P. Wnioski dra Piwockiego i prof. Małkowskiego zostały przez Zjazd przyjęte.

Z działalności Krakowskiego Oddziału Ligi Ochrony Przyrody w Polsce

(W czasie od 1. X. 1937—31. XII. 1937 r.)

Zarząd Oddziału zorganizował następujące kursy instruktorskie i wykłady.

I. W listopadzie (13. i 20.) kurs ochrony przyrody dla słuchaczy Instytutu Pedagogicznego i Pedagogium w Katowicach; kurs składał się z 4 odczytów:

1) S. Gut: «Organizacja ochrony przyrody i ustawodawstwo ochronne».

2) dr A. Gaweł: «Ochrona zabytków przyrody nieożywionej»,

3) dr J. Dyakowska: «Ochrona roślin»,

4) J. Marchlewski: «Ochrona zwierząt».

II. Instruktor Ligi B. Ferens wygłosił 3. XII. 1937 r. w XI Państwowym Gimnazjum Żeńskim w Krakowie dwa odczyty pt.: «Ochrona ptaków», jeden dla kl. Ia i drugi dla kl. Ib.

III. Zorganizowana w jesieni 1936 r. przy Oddziale Sekcja Opiekunów Kółek Szkolnych Przyrodniczych na zebraniu 6. X. 1937 r., połączonym z referatem dr J. Dyakowskiej: «Sześć zagadnień do pracy w Kółkach Szkolnych», ustaliła plan pracy

w kółkach na rok szkolny 1937/8, przyjmując za podstawę opracowanie w kółkach jednego z 6 wybranych zagadnień z ochrony przyrody. Tematy zagadnień Zarząd rozesłał także kółkom na prowincji.

B. Dyakowski

Współpraca Harcerstwa z P. R. O. P.

Główna Kwatera Harcerzy wydała do Druhów Komendantów Chorągwi Harcerzy następujący list okólny:

Wydział Obozów i Turystyki G. K. H. nawiązał ostatnio ścisły kontakt z Państwową Radą Ochrony Przyrody (Kraków, ul. Lubicz nr 46). W związku z tym G. K. H. zwraca uwagę na konieczność prowadzenia programowej pracy w jednostkach organizacyjnych Związku w dziedzinie szerzenia wiedzy o zagadnieniach z ochrony przyrody oraz prowadzenia odpowiedniej akcji propagandowej. Akcję propagandową i ochrony przyrody prowadzić należy zarówno wewnątrz organizacji, jak i wśród całego społeczeństwa, szczególnie w czasie trwania letniej i zimowej akcji obozowej. Celem ułatwienia zapoczątkowania na szeroką skalę zakrojonej akcji G. K. H. podaje poniżej kilka informacji w tej sprawie.

Wszystkie Oddziały Państwowej Rady Ochrony Przyrody i Oddziały Ligi Ochrony Przyrody zapewniły swoją bezinteresowną i najszerszą pomoc wszystkim jednostkom organizacyjnym Harcerstwa. Wobec tego zwracać się należy pod następującymi adresami:

(tu podano adresy P.R.O.P. i L.O.P. oraz ich oddziałów

Liga Ochrony Przyrody organizuje m. i. corocznie kursy kierowników ochrony przyrody i dysponuje liczną rzeszą fachowych prelegentów (na obozy i kursy harcerskie).

Państwowa Rada Ochrony Przyrody wypożyczać może niezwykle ciekawe przeźrocza, fotografie i materiały odczytowe itp., urządza pogadanki i prelekcje. Podkreślić przy tym należy konieczność przeprowadzenia teoretycznego przygotowania przyrodniczego przed wyjazdem na obozy.

G. K. H. zwraca uwagę na szereg ciekawych wydawnictw P. R. O. P., które mogą być pomocne w pracy:

M. Sokołowski: «Chrońmy przyrodę ojczystą i jej zabytki».

J. G. Pawlikowski: «Prawo ochrony przyrody».

M. Sokołowski: «Ochrona przyrody w szkole»

A. Wodziezko: «Praca młodzieży na polu ochrony przyrody».

J. Sokołowski: «W jaki sposób młodzież może ochronić ptaki»,

i wiele innych, które w cenie od 50 gr do 1 zł nabyć można w ekspedycji wydawnictw Kasy im Mianowskiego, Warszawa, Nowy Świat 72.

W miarę możliwości Oddziały L. O. P. i P. R. O. P. zaopatrywać mogą drużyny w podobne wydawnictwa.

W obecnym sezonie zimowym aktualną jest sprawa

ochrony ptaków (budowa skrzynek, dokarmianie itp., po dokonaniu obserwacji, jakie gatunki ptaków występują w danej miejscowości i jakie środki ochrony należy zastosować). Poza tym szereg ciekawych zagadnień, jak: 1) poznanie najbliższego rezerwatu, 2) ochrona dziko rosnących roślin o okazałych kwiatach, 3) ochrona pożytecznych lub obojętnych dla człowieka zwierząt, które są tępione wskutek mniemania o ich szkodliwości, przesadów, wstępu itd., 4) gospodarcze znaczenie ochrony przyrody, 5) ochrona przyrody, a literatura piękna, 6) dzień pracy dla przyrody (w szkołach szwajcarskich istnieje zwyczaj urządzania w ciągu roku jednego dnia pracy dla przyrody; w takim dniu każda drużyna, czy zastęp może coś praktycznie zrobić dla ochrony przyrody).

Podając powyższe wskazówki z dziedziny ochrony przyrody Druhom Komendantom do wiadomości, G. K. H. poleca zwiększenie pracy w tej dziedzinie na terenie Chorągwi.

Czuwaj!

(—) *Stanisław Lange* hm

Kierownik Wydziału Obozów i Turystyki

(—) *Tadeusz Borowiecki* hm

Szef Głównej Kwatery Harcerzy

Sprawności harcerskie w zakresie ochrony przyrody

Praca harcerska zbliża się coraz bardziej do przyrody. Same określenia różnych sprawności harcerskich dowodzą, że uzyskać je mogą przede wszystkim harcerze mający zrozumienie dla przyrody i jej ochrony i przebywający wśród dzikich lasów i gór. Oto niektóre z nich: Traper, Tropiciel, Przyrodnik, Wodny człowiek, Leśny człowiek, Grzybiarz, Roślinoznawca, Przewodnik po pasmie górskim, Tatarnik.

Znajomość lasu, jego znaczenia dla człowieka i jego ochrona jest umiejętnością najczęściej wymaganą od harcerzy ubiegających się o stopień sprawności. Posiąść ją winni «Traperzy», «Tropiciele», «Leśni ludzie» i «Grzybiarze». Do obowiązków «Przyrodnika» należy nie tylko «znajomość przyrody», lecz także chronienie przyrody, tj. karmienie zimą ptaków, pomoc Towarzystwu, zajmującemu się ochroną przyrody itp. «Człowiek wodny» musi wiedzieć jakie wody w Polsce znajdują się pod ochroną. «Roślinoznawca» obok znajomości roślin dzikich i hodowanych w Polsce, umiejętności ich oznaczania przy pomocy klucza, musi przedstawić wyhodowaną przez siebie roślinę i wymienić 10 gatunków roślin chronionych w Polsce i opowiedzieć gdzie rosną i jak je rozpoznać. «Ptakoznawca» znać musi biologię ptaków i rozumieć ich znaczenie w przyrodzie, przede wszystkim winien jednak sporządzić karmik dla ptaków i przez całą zimę karmić ptaki, nadto musi znać rodzaje skrzynek dla ptaków i wiedzieć jak je należy rozwieszać. «Owadoznawca» musi posiadać analogiczne wiadomości o owadach. «Przewodnik po pasmie górskim» winien chronić przyrodę górską, a w czasie wędrowek winien wskazać kilkanaście ciekawych okazów przyrody

i objaśnić znaczenie Parku Narodowego i przepisy o ochronie przyrody w tym parku i poza nim. «Taternik» musi znać Tatry i sprawnie po nich chodzić i posiadać umiejętność ratunku w razie wypadku; «kulturalnym Taternikiem» jest jednak dopiero wówczas gdy «zna książki, lub ma pogląd własny na ideologię taternictwa. Wie kto był Chałubiński, Klimek Bachleda, Sabała, Karłowicz i Witkiewicz... Zna podstawowe zasady ochrony przyrody w Tatrach, stosuje je na wycieczkach i szerzy. Wie kto jest powołany do ochrony przyrody tatrzańskiej». — Znajomość podstawowych zasad organizacji ochrony przyrody w Polsce wymagana jest — obok innych umiejętności — od «Grzybiarzy», «Roślinoznawców», «Ptakoznawców» i «Owadoznawców».

Z Towarzystwa Przyjaciół Doliny Popradu

W maju 1937 r. odbyło się w Żegiestowie-Zdroju doroczne walne zgromadzenie wyżej wymienionego Towarzystwa. Wśród wielu uchwał zebrania podkreślamy następujące: 1) wskazano na konieczność zakładania «gminnych szkółek» leśnych i akcji bezpłatnego rozdawnictwa sadzonek włościanom; 2) wskazano na potrzebę większej ochrony zwierząt i na niezbędność odnośnych starań u władz, aby polowanie mogło być dzierżawione przez prawdziwych myśliwych i miłośników przyrody; 3) uchwalono wzmocnić akcję ochrony flory górskiej nad Popradem przez odpowiednią akcję propagandowo-informacyjną wśród letników i miejscowej ludności; 4) zwrócono wreszcie uwagę na konieczność stosownej interwencji w związku z oszpecceniem krajobrazu przełomu Popradu przez zbyt jaskrawe stosowanie wyębów wielkich partii leśnych po spiskiej (czechosłowackiej) stronie Popradu. — Prezesem Tow. Przyjaciół Doliny Popradu został jednomyślnie wybrany poseł Tadeusz Gdula.

w. mil.

Kursy zadrzewiania dróg i osiedli

1. Związek Powiatów R. P. zorganizował w Łodzi w dniach 9—12 grudnia 1937 r. IV kurs zadrzewiania dróg i osiedli dla inżynierów i techników powiatowych zarządów drogowych województwa łódzkiego.

Otwarcia kursu dokonał członek Zarządu Związku Powiatów A. Rzewski, a imieniem Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego powitał zebranych kierownik Oddziału Budowlanego inż. Porczyński. W otwarciu wzięli udział ponadto inż. Kowalewski, kierownik Oddziału Drogowego z Urzędu Wojewódzkiego Kawczak, dyrektor Izby Rolniczej, oraz wykładowcy.

Podczas kursu wygłoszono następujące odczyty: insp. M. Kordus: «O znaczeniu i wartości zadrzewień samorządowych», oraz «O planowości i organizacji w akcji zadrzewiania», dyr. Rogowicz: «Zadrzewienie dróg i osiedli pod względem krajo-
brazowym», arch.-ogr. Koplín: «Wytyczne dla do-
boru drzew i krzewów», inż. Firaś: «Sadzenie, pie-

legnowanie i ochrona drzew», inż. Jasiński: «Zadrzewianie lotnych piasków», inż. Staniszewski: «Obsiewanie skarp i pasów przydrożnych», dr Strawiński: «Zwalczanie chorób i szkodników drzew», insp. Pigłowski: «Zadrzewienia drogowe za granicą», insp. M. Kordus: «Sposoby zadrzewień drogowych», oraz «Zakładanie i prowadzenie szkółek magazynowych».

W czasie kursu odbyły się pokazy praktycznego sadzenia i cięcia drzew, walki ze szkodnikami i chorobami roślin, a na zakończenie uczestnicy kursu zwiedzili plantacje i ogrody miasta Łodzi, m. i. będący w trakcie urządzania Park Ludowy im. Marszałka Piłsudskiego o obszarze około 300 ha oraz miejskie zakłady hodowli drzew i krzewów.

Na zakończenie kursu inż. Bajkiewicz, naczelnik Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego Urzędu Wojewódzkiego, w dłuższym przemówieniu dał wyraz wielkiego zrozumienia dla znaczenia zadrzewień w ogóle, a dróg w szczególności, oraz zalecił podległemu personelowi, by więcej niż dotychczas dokładał starań o ich piękny i estetyczny wygląd.

W kursie powyższym wzięli udział inżynierowie, technicy i ogrodnicy w liczbie 33 osób, reprezentujących 14 powiatowych związków samorządowych oraz 3 miasta.

2. W czasie od 15 do 19 grudnia 1937 r. odbył się w Poznaniu kurs (piąty z rzędu w Polsce) zadrzewiania dróg i osiedli, przeznaczony dla inżynierów, techników i ogrodników powiatowych zarządów drogowych województw poznańskiego i pomorskiego. Kurs ten zorganizował Związek Powiatów R. P. przy pomocy Państwowej Szkoły Ogrodnictwa w Poznaniu.

W otwarciu kursu wzięli udział m. i. wojewoda poznański płk. Maruszewski, kurator okręgu szkolnego dr Jakóbiec, przedstawiciel Ministerstwa Komunikacji inż. Rodkiewicz, naczelnik Wydziału Komunikacyjno-Budowlanego Urzędu Wojew. inż. Zakrzewski, reprezentant Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniw. Pozn. prof. dr K. Stecki, wizytator szkół zawodowych inż. Kowalski, wykładowcy, przedstawiciele prasy i uczestnicy kursu w liczbie 53, reprezentujących 28 powiatowych związków samorządowych.

Po otwarciu kursu przez dyrektora Związku Powiatów R. P., F. Grełę, zabrał głos wojewoda płk. Maruszewski, który w dłuższym przemówieniu omówił m. i. wartość i znaczenie zadrzewień dróg i osiedli, przy czym podkreślił ich doniosłą rolę ze względów wojskowych, gospodarczych i kulturalnych. Następnie wyraził swą radość z okazji otwarcia tak pożytecznego kursu i dziękując Zw. Powiatów R. P. za podjęcie tej akcji, życzył uczestnikom jak najlepszych wyników pracy na tym polu. Z kolei wygłosił przemówienie kurator okręgu szkolnego dr Jakóbiec, zapewniając zebranych, że władze szkolne dołożą wszelkich starań, ażeby wśród młodzieży wyrobić poszanowanie i kult dla drzew.

Bezpośrednio po uroczystym otwarciu pierwszy

wykład pt.: «Wartość i znaczenie drzew w krajobrazie» wygłosił prof. dr W o d z i c z k o, po przerwie zaś obiadowej mówił insp. M. K o r d u s o zadrzewieniach samorządowych.

W następnych dniach wykładali dyr. W r ó b l e w s k i: «Dobory i opisy drzew i krzewów», oraz «Konserwacja starych i zabytkowych drzew», inż. Z a l i w s k i: «Sadzenie, pielęgnacja i ochrona drzew i krzewów», insp. K o r d u s: «Planowość i organizacja zadrzewień», inż. S t r a n c: «Obsiewanie skarp i pasów drogowych», dr M r o c z k i e w i c z: «Zadrzewianie nieużytków drogowych, a zwłaszcza lotnych piasków», dr L i n k e: «Zwalczanie chorób i szkodników drzew i krzewów», insp. K o r d u s: «Sposoby i metody zadrzewień drogowych», oraz «Zakładanie i prowadzenie szkółek drogowych», a wreszcie na zakończenie dyr. M a r c i n i e c omówił sprawę zadrzewiania osiedli.

Ponadto w programie były przewidziane pokazy praktyczne, które obejmowały: formy i kształty drzew, zakładanie szkółek oraz walkę ze szkodnikami i chorobami roślin. Na zakończenie odbyła się w dniu 19. XII. 1937 r. wycieczka na teren plantacji i ogrodów miasta Poznania, którą poprowadził dyr. M a r c i n i e c. Program wycieczki obejmował obiekty zadrze-

wień osiedlowych, jak np. promenady nad Wartą, skwery i zieleńce, ogród jordanowski, boiska i place sportowe, parki, palmiarnię i wreszcie kąpieliska z łazienkami.

Sprawozdanie z kursów analogicznych, odbytych w styczniu 1938 r. w Krakowie i we Lwowie, zamieszczone będzie w następnym numerze Kwartalnego Biuletynu Informacyjnego.

M. Kordus

Nagroda za sprawne pilnowanie żeremi bobrowych

Delegat Ministra W. R. i O. P. do spraw ochrony przyrody przyznał dwom gajowym, Ł a t w i e l o w i i K u k i e l o w i po 25 zł tytułem nagrody za dobre pilnowanie żeremi bobrowych na terenie projektowanego rezerwatu przyrodniczo-łowieckiego w majątku Zamosze (woj. wileńskie).

Osobiste

Członek P. R. O. P. w latach 1925—37 prof. dr J ó z e f P a c z o s k i został ostatnio mianowany doktorem leśnictwa honoris causa S. G. G. W. w Warszawie i profesorem honorowym na Wydziale Matemat.-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego.

F. WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY

Zebranie Rady Międzynarodowego Biura Ochrony Przyrody w Brukseli

Zebranie powyższe odbyło się 21 grudnia 1937 r. w Brukseli, przy udziale 14 członków Rady Generalnej, którzy reprezentowali następujące państwa: Belgie, Francję, Holandię, Niemcy, Polskę i Szwajcarię. Przedstawiciel Niemiec, prof. S c h o e n i c h e n, po raz pierwszy wziął udział oficjalny w posiedzeniu Rady. Niemcy bowiem dopiero w ostatnim roku urzędowo przystąpili do Biura. Przewodniczył na posiedzeniu dr P. G. v a n T i e n h o v e n, Polskę reprezentował prof. M. S i e d l e c k i.

Po otwarciu posiedzenia, przewodniczący przedstawił raport z działalności Biura i ogólnego stanu spraw ochrony przyrody w ciągu lat 1935—1937, omawiając w szczególności sprawy finansowe Biura i publikacje. Po tym referacie przedyskutowano między innymi następujące sprawy:

Nową konwencję o ochronie ptaków; zagadnienie zmniejszania się ilości zwierząt ssących, zarówno w Europie (np. zanikanie niedźwiedzia w Pirenejach), jak i w koloniach (np. zanikanie gryzoni w krajach tropikalnych); ochronę pierwotnego charakteru Nowej Gwinei łącznie z ochroną pierwotnych ludów, kraj ten zamieszkujących.

W dalszym ciągu przedyskutowano sprawę publikacji Biura. W sprawie tej prof. S i e d l e c k i, jako przedstawiciel Polski przedstawił wniosek, aby Biuro corocznie wydawało krótki raport o sprawach odnoszących się do ochrony przyrody, a zachodzących w różnych państwach, mających swych przedstawi-

cieli w Biurze. Raport ten zawierać ma wiadomości o nowych ustawach i przepisach, odnoszących się do ochrony przyrody, o utworzeniu nowych rezerwatów lub parków narodowych, wreszcie o wszelkich pracach dotyczących ochrony przyrody w poszczególnych krajach. Po dyskusji wniosek ten przyjęto, a wypracowanie bardziej szczegółowego programu proponowanej publikacji powierzono wnioskodawcy.

Przedstawiciel Niemiec, prof. S c h o e n i c h e n, zawiadomił zebranych, że rząd niemiecki, uznając pożyteczną działalność Międzynarodowego Biura Ochrony Przyrody, nie tylko oficjalnie do niego przystąpił, ale dla zamanifestowania swej współpracy postanowił w r. 1939 zwołać do Berlina Kongres Ochrony Przyrody i zaprosić nań wszystkie państwa. Kongres będzie połączony z międzynarodową wystawą ochrony przyrody.

Ochrona przyrody na Kongresie Turystycznym, Uzdrawiskowym i Klimatycznym, który odbył się w r. 1937 w Paryżu

W Kongresie brał udział ze strony Polski prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, prof. dr W. G o e t e l, który wygłosił odczyt w języku francuskim pt.: «Górskie parki narodowe w Europie».

Poza tym Kongres w przyjętych przez plenum dezyderatach wypowiedział się za organizowaniem pogranicznych parków narodowych w terenach górskich oraz za energiczną propagandą ochrony zwierząt i roślinności górskiej wśród turystów i ludności miejscowej.

Nowe rezerваты w Czechach

Na wniosek Komisji Ochrony Przyrody przy Ma-sarykowej Akademii Pracy organizuje się na Pod-karpackiej Rusi dwa nowe rezerваты. Jeden z nich, to wyspa na rzece Borżawie, porośnięta pierwotnym lasem o charakterze lęgowym. Rezerwat ten ze względu na uciążliwy w ciągu całego roku dostęp jest znakomicie chroniony naturalnym swym położeniem. Drugi rezerwat (częściowy) tworzy się w La-poszu koło Berehowa i ma obejmować dąbrowę ni-zinną, częściowo zaś położone nad Cisą zalewiska i mokradła nadrzeczne.

Okolice Karlsteinu oraz wzgórze ze słynnym zamkiem z XV w. czeskiego króla Karola IV zostały uznane na wniosek czechosłowackiego ministerstwa oświaty za rezerwat przyrodniczy. Wschodnie zbocza góry zamkowej mają dobrze zachowaną pierwotną roślinność, wśród której znajduje się szereg gatun-ków stepowych. Zaznaczyć należy, że okolica ta była niejednokrotnie celem międzynarodowych wycieczek botanicznych.

w. mil.

Nowe drogi a zabytki przyrody w Niemczech

Inżynierowie niemieccy, przy budowie autostrad i regulacji miast, uwzględniają zawsze starannie wy-maganie ochrony przyrody. Dla przykładu podajemy dwie fotografie dostarczone Redakcji przez inż. M



Ryc. 4. Tablica ostrzegawcza, ustawiona w pobliżu Frank-furtu n/M, w miejscu, które często przekraczają jelenie.

Table by a road in Germany to avoid accidents with stags.

Fot. M. Barbacki

Barbackiego. Jedna z nich przedstawia tablicę ostrzegawczą, ustawioną w pobliżu Frankfurtu nad Menem w miejscu, gdzie jelenie przekraczają często autostradę. Na drugiej widzimy niewielki dąb sta-rannie zachowany na środku bardzo ruchliwej ulicy w Dreźnie, łączącej plac Zamkowy z bulwarem nad Łabą, tzw. Terrassenufer.

Projekt nowego rezerwatu w Słowacji

Z inicjatywy Klubu Czesko-Słowackich Tury-stów, który zainicjował już powstanie rezerwatów ja-

skiniowych w Krasie Słowackim (gdzie zorgani-zowano także interesujący rezerwat skalny «Zadielská Dolina»), przystąpiono do przygotowawczych prac i badań dla stworzenia rezerwatu przyrodniczego



Ryc. 5. Dąb w Dreźnie na tzw. Terrassenufer.

Oak on the Terrassenufer in Dresden

Fot. M. Barbacki

z najciekawszych partii górskich i skalnych w «Sło-wackim Raju» ze wspaniałymi wąwozami, szczelina-mi skalnymi, wodospadami i turniami wapiennymi, porośniętymi gęstym, pierwotnym lasem. Plan rezer-watu, który objąć ma ruiny starego opactwa cystersów z XIII w. na szczycie Klasztoriska, ma przewi-dywać uzgodnienie przepisów ochronnych z wymo-gami stale i silnie rozwijającego się ruchu turysty-cznego.

w. mil.

Parki narodowe w Argentynie

Argentyna posiada dziś dwa tylko zorganizowane parki narodowe: 1) pograniczny Park Narodowy Igu-assú, obejmujący przepiękne wodospady rzeki tejże nazwy na granicy Brazylii i niewielki obszar okolicz-ny, zaopatrzony w jeden hotel turystyczny w zarzą-dzie państwowym; 2) Park Narodowy Nahuel Huapi w Andach, na którego terenie znajduje się kilka szos górskich, schroniska turystyczne, placówki straży parkowej, przystanie jeziorne dla motorówek. Ośrodkiem jest hotel parkowy Llao-Llao; punktem dojści-owym miasteczko San Carlos de Bariloche, gdzie mie-si się zarząd parku.

W 1936 r. zostały powołane do życia cztery rzą-dowe komisje, których zadaniem jest wybranie i do-kładne określenie terenów celem założenia nowych rezerwatów i parków narodowych z najcenniejszych i najciekawszych obszarów Argentyny.

Zarząd parków narodowych w Buenos Aires wy-daje drukiem roczne sprawozdania z działalno-ści — jako obszerne tomy stokilkodziesięcio-stron-nicowe z mapami, rycinami i tablicami statystycz-nymi. W sprawozdaniach zwraca uwagę podkreśla-

nie roli gospodarczej parków narodowych jako ośrodków ruchu turystycznego. *w. mil.*

Archipelag Galápagos parkiem narodowym

Rząd Ekwadoru utworzył w r. 1937 na czterestu wyspach archipelagu Galápagos (Ocean Spokojny) park narodowy, w którego obręb wchodzi między innymi wyspy Albemarle, Indefatigable, Hood i inne. Polowanie, rybołówstwo, wywóz niektórych gatunków miejscowej fauny (w tym także słynnych, olbrzymich żółwi) z tych wysp oraz pobliskich stref przybrzeżnych są surowo zakazane. *w. mil.*

Ochrona przyrody na Półwyspie Malajskim

Na Półwyspie Malajskim istnieje obszerny park natury, zwany oficjalnie King George V National Park. Obejmuje on tereny góryste o łącznej powierzchni 4.343 km². Utworzony został w 1935 r. na pograniczu sfederowanych państw malajskich Pahangu i Negri-Sembilan. Ośrodkiem parku jest masyw górski Gunong Tahan (2.190 m n. p. m. — najwyższy szczyt Półwyspu Malajskiego). Niżej położone tereny pokryte są gęstą dżunglą zamieszkałą przez liczną i bogatą faunę, wyżej znajduje się pas zarośli, najwyższe grzbiety górskie — to pasy hal i wyniosłości skaliste. Na terenie parku znajduje się jedno niezagospodarowane schronisko turystyczne, kilka stale przecinanych przez straż parkową ścieżek dla pieszych oraz w partiach wysokogórskich wyżej wspomnianego głównego wierzchołka — kilka metalowych umocnień na szlaku skalnym. *w. mil.*

Nowy park narodowy w Maroku

Poza kilkoma rezerwatami marokańskimi brakło w tym kraju, pełnym tak ciekawych obszarów wysokogórskich, parku narodowego, który by stał się zabezpieczeniem dla oryginalnej przyrody i krajobrazu tego kraju. Ostatnio władze sultańskie przystąpiły z pomocą organów protektoratu francuskiego do zorganizowania w masywie Tubkalu (4.165 m n. p. m.) większego górskiego parku narodowego. Prace przygotowawcze są w toku. Podstawą do tych prac jest świeżo opracowana mapa Wysokiego Atlasu w podziałce 1:20.000. Do mapy tej użyto również szkice i wyniki badań polskiej wyprawy alpinistycznej Klubu Wysokogórskiego Polskiego Towarzystwa Tarzańskiego z 1935 r. *w. mil.*

Tasmania chroni swą przyrodę

W ostatnich dwu latach rząd Tasmanii wydał szereg interesujących wydawnictw typu broszurowego i prospektowego, opisujących i propagujących tasmańskie parki narodowe, położone w głębi tej czarnej wyspy.

Pierwszy park — to właściwy «National Park of Tasmania», założony w końcu XIX w. z inicjatywy W. Crooke'a. Obejmuje on na powierzchni 82 km² wspaniały teren o typie średniogórskim ze szczytami Mount Field West (1302 m n. p. m.), Tyenna (1231 m n. p. m.) i i., wykazującymi liczne formy polodowcowe. Ozdobą parku są wspaniałe lasy (eukaliptusy, gumowce, buki, drzewa iglaste jak: araukarie, cyprisy, sosny itp., z gęstym podszyciem paproci drzewiastych), hale górskie z bujną trawą i zaroślami, liczne i przepiękne jeziora, potoki i wodospady. Z fauny lądowej żyją na terenie parku: wombat tasmański (*Phascolumys ursinus*), wilk tasmański (*Thylacinus cynocephalus*), wallabi czyli «kangur skalny» (*Petrogale penicillata*), jamraj przegowany (*Perameles fasciata*), niełaz plamisty (*Dasyurus manglei*), diabeł tasmański (*Sacrophilus ursinus*), pałanka nowoholandska (*Phalangista vulpina*), kilka gatunków orłów i sów. W wodach biejących i stawach — obfitość ryb lososiowatych; w górskich stawach przebywa rzadka, endemiczna forma skorupiaka *Anaspides tasmanica*. Na terenie parku wybudowano kilka schronisk turystycznych i domków campingowych. Zarząd parku w Russel Falls daje za opłatą do dyspozycji konie juczne oraz przewodników letnich i narciarskich.

Drugi park narodowy to «Cradle Mountain-Lake St. Clair Reserve» o łącznej powierzchni około 515 km², obejmujący wyniosłe pasma górskie z grzbiętami ostrymi i odznaczającymi się śmiałymi kształtami szczytów — jak np. Mount Cradle (1.545 m), Barn Bluff (1.559 m), Mount Ossa (1.585 m — najwyższy szczyt Tasmanii). W śródgórskich kotlinach dodają krasy krajobrazowi liczne górskie stawy i jeziora. Poniżej pasma hal zalega rozległy pas zarośli i gęste lasy. Fauna kręgowców lądowych w parku tym jest nieco uboższa, niż w poprzednim; składa się ona przeważnie z workowatych i ptactwa. Park posiada sieć ścieżek i niezagospodarowanych schronisk. Znakomite drogi samochodowe doprowadzają do północnych i południowych granic parku; zwiedzanie jego odbywa się konno i pieszo, przy czym konie juczne są niemal stale używane (noclegi w rozstawionych w odległości jednego dnia marszu domkach campingowych, zaopatrzonych w najniezbędniejsze zapasy).

Parki narodowe Tasmanii, będące zabytkami przyrody niezmiernie osobliwej i odrębnej a posiadające również wielkie walory estetyczne, stają się z roku na rok miejscem odpoczynku i wytchnienia na łonie natury rzesz wędrowców, narciarzy i alpinistów ze środowisk miejskich nie tylko Tasmanii lecz całego terytorium Związku Australijskiego.

w. mil.

G. PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY

Wydawnictwa P. R. O. P.

Ochrona Przyrody

Organ P. R. O. P., rocznik 17, Kraków, 1937, str. 361, ryc. 162, 2 tablice poza tekstem. Skład główny w Kasie im. Mianowskiego, Warszawa, Pałac Staszica. — Treść rocznika jest następująca:

I. Rozprawy:

A d a m W o d z i c z k o, Planowanie kraju droga do utrzymania równowagi w przyrodzie; B o g d a n T r e t e r, Ochrona krajobrazu i cech regionalnych w budownictwie wiejskim w ramach przepisów budowlanych; A d a m K u n c e w i c z, Planowanie regionalne, sprawy budowlane a ochrona przyrody; J e r z y K r ó l i k o w s k i, Nowe poglądy na konieczność kulturowania piękna w budownictwie drogowym; S t a n i s ł a w L e s z c z y c k i, Rola naturalnego środowiska geograficznego w planowaniu regionalnym; M i e c z y s ł a w B a r b a c k i, Zagadnienie ochrony przyrody przy regulacji rzek; J e r z y M ł o d z i e j o w s k i, Rzeźba Polskich Tatr Zachodnich; J ó z e f S. M i k u l s k i, Dolina Śmierci — największy rezerwat przyrodniczy w Stanach Zjednoczonych A. P.; K a z i m i e r z M a ś l a n k i e w i c z, Groty Olsztyńskie; B o g u m i ł P a w ł o w s k i, Zagadnienie ochrony szaty roślinnej Gór Czywczynskich; S t e f a n M a c k o, Roślinność projektowanych rezerwatów na Wołyniu (rozdział o budowie geologicznej Wołynia opracował Z b i g n i e w S u j k o w s k i); J ó z e f M o t y k a, O utworzenie rezerwatów na pograniczu Wołynia i Podola; T a d e u s z T r e l l a, Turnica pod Przemyślem; A n d r z e j Ś r o d o Ń, Modrzew polski (*Larix polonica* Rac.) w Maniawie w Gorganach; S t a n i s ł a w S m ó l s k i, Jałowiec Sawina (*Juniperus sabina* L.) w Pieninach; M a r i a Ł a Ń c u c k a, Przyczynę do rozmieszczenia szafranu spiskiego w Polsce; A n d r z e j Ś r o d o Ń, Materiały do inwentarza zabytkowych buków; K a z i m i e r z D e m e l, Kilka słów o mniej licznych rybach naszego morza godnych ochrony; J a n M a r c h l e w s k i i J a n W i l b u r g, Krótkoszpön-gadożer; L u d w i k S i t o w s k i, Drozd skalny (*Monticola saxatilis* L.) w Pieninach.

II. Organizacja międzynarodowa ochrony przyrody:

M i c h a ł S i e d l e c k i, Sprawozdanie z zebrania Ogólnej Rady Międzynarodowego Biura Ochrony Przyrody w Brukseli; K a z i m i e r z W o d z i c k i, Sprawa nowelizacji Międzynarodowej Konwencji o Ochronie Ptaków; Tekst Międzynarodowej Konwencji o Ochronie Ptaków, ustalony w Wiedniu na posiedzeniu Sekcji Europejskiej Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków w dniach 3—6 lipca 1937 r.; Skład Sekcji Polskiej Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków 1937/38; M i c h a ł S i e d l e c k i, Ochrona ryb morskich.

III. Ochrona przyrody za granicą:

M i e c z y s ł a w B a r b a c k i, Nowe rezerваты przyrody we wschodniej Fryzji; J. L., Parki Narodowe, rezerваты przyrody i ochrona gatunkowa w Rumunii; J. L., Rozporządzenie o ochronie fauny i flory na Cejlonie; J. S. M i k u l s k i, «Everglades» nowy park narodowy w U. S. A.; W i t o l d M i l e s k i, Najnowsze zmiany i uzupełnienia w sieci Parków Narodowych Stanów Zjednoczonych; W i t o l d M i l e s k i, Rozwój ochrony przyrody w Meksyku.

IV. Część urzędowa:

Rozporządzenia wykonawcze do ustawy o ochronie przyrody; Działalność Administracji Lasów Państwowych na polu ochrony przyrody w r. 1937; Protokół zebrania Komisji Parku Narodowego w Pieninach 29 i 30 maja 1937 r. w Krościenku n/D.

V. Korespondencje:

W i t o l d K u l e s z a, Godne ochrony stanowiska *Grimaldia fragrans* (Balb.) Cord. pod Krakowem; A n d r z e j Ś r o d o Ń, O ochronę pierwotnego lasu sosnowego (*Pinus silvestris* L.) w uroczysku Bór w Gorganach; S z y m o n W i e r d a k, O piramidalnej formie sosny (*Pinus silvestris* var. *fastigiata* Carr.) w Karpatach Nowosądeckich; T a d e u s z T r e l l a, Chrząszcze Winnej Góry pod Przemyślem; J. J. K a r p i Ń s k i, Korniki zebrane w Parku Narodowym na Czarnohorze w lecie 1937 r.

VI. Wiadomości bieżące.

Nadesłane wydawnictwa polskie

Dalsza walka o Tatry

Wydawnictwo Ligi Ochrony Przyrody w Polsce, Warszawa 1938, str. 16¹).

Wobec postępującego coraz dalej «zagospodarowywania» Tatr, prowadzącego do zupełnej zmiany ich charakteru i do zniszczenia podstaw Parku Narodowego Tatrzańskiego jeszcze przed jego prawnym zrealizowaniem, Liga Ochrony Przyrody ogłosiła pod powyższym tytułem broszurkę, która przedstawia w skróceniu położenie jakie obecnie wytworzyło się na terenie Tatr — i konsekwencje prawno-społeczne tego stanu rzeczy. Główny nacisk położono tym razem na te właśnie konsekwencje, przytaczając szereg rezolucji protestujących przeciw zabudowywaniu Tatr i listę przepisów prawnych pogwałconych lub pominiętych w ciągu ubiegłych 4 lat, w związku ze sprawami tatrzańskimi, wreszcie przyrzeczenia pp. Ministrów, które dotychczas nie zostały zrealizowane.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie najstarsza w Polsce, założona w roku 1873 organizacja turystyczna

Poznański Oddział P. T. T. wydał pod powyższym tytułem ulotkę propagandową, w której podkreślono

¹) Por. str. 2.

zasługi Towarzystwa dla organizacji turystyki górskiej i ochrony przyrody w górach, w szczególności w Tatrach. Między innymi dowiadujemy się interesującego, a mało znanego — nawet wśród starych członków Towarzystwa i taterników — szczegółu. Oto myśl, że w Tatrach winien być założony Park Narodowy na wzór amerykańskiego Yellowstone'u, została wypowiedziana już w r. 1888 w Poznańskim przez «Księdza Wielkopolanina», niestety nieznanego nazwiska.

Prace Studium Turyzmu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Dotychczas ukazały się następujące tomy «Prac Studium Turyzmu»:

Leszczycki S., Podhale jako region uzdrowiskowy. Rozważania z geografii turizmu

Tom I, Kraków, 1937, odbitka z Biuletynu Komisji Studiów Ligi Popierania Turystyki, T. I, str. 51, map 17, tabel 5.

Kawecka J., Badania nad frekwencją kuracjuszy w uzdrowiskach wschodniokarpackich

Tom II, Kraków, 1937, 1 c., str. 42, ryc. (map i wykresów) 15, tabel 27.

Milata W., Pokrywa śnieżna w Karpatach

Tom III, Kraków, 1937, 1 c., str. 52, map 12, liczne tabele.

Nawratilówna E., Bibliografia turystyczna za rok 1936

Kraków, 1937, 1 c., str. 39.

Komunikaty Studium Turyzmu Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Prócz wymienionych powyżej «Prac», Studium Turyzmu wydaje mniejszych rozmiarów «Komunikaty», których dotychczas wyszły w druku trzy zeszyty:

Sprawozdanie z działalności Studium Turyzmu U. J. za okres 1. V. 1936 — 30. IX. 1937

Zeszyt 1, Kraków, 1937, str. 31.

Leszczycki S., Zagadnienia geografii turizmu

Zeszyt 2, Kraków, 1937, str. 7.

Leszczycki S., Współczesne zagadnienia turizmu

Zeszyt 3, Kraków, 1937, str. 6.

Zadrzewienie dróg i publicznych nieużytków. Wykłady, wygłoszone w dn. 20—25 stycznia 1936 r. w Puławach na kursie zadrzewienia dróg i nieużytków, zorganizowanym przez Związek Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej

Wydawnictwo Związku Powiatów R. P. Warszawa, 1936, str. 140, rycin 16.

Jest to praca zbiorowa, przedstawiająca w 12 rozdziałach liczne fachowe zagadnienia, dotyczące obsadzania dróg drzewami i ochrony drzew przed różnymi czynnikami szkodliwymi. Ujęcie tematu jest bardzo popularne. Uderza fakt, że w rozdziale o zwal-

czaniu szkodników i chorób roślin pominięto zupełnie metody biologiczne, ograniczając się do metod chemicznych i mechanicznych.

Rożański A., Przekształcenia łożysk rzek naszych, a ochrona przyrody

Odbitka z czasopisma «Gospodarka Wodna», Warszawa, 1937, str. 13, rys. 10.

Autor omawia stosunek różnych przekształceń, jakim ulegają rzeki w związku z pracami technicznymi, do zagadnień ochrony ryb i rybactwa.

Walas J., Drugie stanowisko brzozy ojcowskiej (*Betula oycoviensis* Bess.) w Polsce

Rocznik Pol. Tow. Dendr., t. VI, Lwów, 1935, str. 93—96, 1 ryc. w tekście, 1 tab. fot.

Opis nowoznalezionego stanowiska tego bardzo rzadkiego i chronionego drzewa.

Zajączkowski M., Zapiski dendrologiczne z Tatr i Podhala

Rocznik Pol. Tow. Dendr., t. VI, Lwów, 1935, str. 120—125, ryc. 2.

Autor podaje opisy stanowisk 7 interesujących okazów drzew i krzewów w Tatrach i na Podhalu, a mianowicie: kosodrzewu węzowego, świerka wrzecionowatego i węzowego, jodeł, lipy wielkolistnej, jałowca i cisa.

Goetz J., Notatka z Wileńszczyzny

Rocznik Pol. Tow. Dendr., t. VI, Lwów, 1935, str. 148, ryc. 2.

Okaz świerka węzowego rośnie w ogrodzie majątku Wiżulany koło Podbrzezia. Inny okaz podobny znajduje się na polach majątku Dworek koło Ilji, na stanowisku naturalnym i został ochroniony przy wycięciu lasu.

Wierdak S., Notatki dendrologiczne

Rocznik Pol. Tow. Dendr., t. VI, Lwów, 1935, str. 151—159, ryc. 7.

Podobnie jak i poprzednie notatki ogłoszone pod tym samym tytułem, tak i zapiski niniejsze obejmują wiadomości o dalszych przykładach zmienności naszych drzew: świerka, jodły, buka i klonu; uzupełnia je wykaz kilku drzew zabytkowych.

Kulwieć K., Śpiewacy Pomorza (z rozgłośni pomorskiej)

Nakład Oddz. Pomorskiego L. O. P. w Polsce, Toruń, 1937, str. 35.

Autor omawia kilka gatunków ptaków, które żyły lub żyją na Pomorzu, przy czym uwzględnia ich obyczaje, a szczególnie sposób śpiewu.

Młody Przyjaciel Zwierząt

Wydawnictwo Tow. Przyrodniczego im. S. Staszica w Łodzi. Rocznik I, zeszyt 1 i 2. Listopad—grudzień, 1937.

Ruchliwe Towarzystwo Przyrodnicze im. S. Staszica rozpoczęło wydawnictwo nowego miesięcznika przeznaczonego dla młodzieży. Na treść estetycznie

wydanych i starannie ilustrowanych zeszytów składają się krótkie opowiadania o życiu zwierząt bądź odpowiednio dobrane wyjątki z pism znanych autorów. Rubryka zatytułowana «Co pisze młodzież» dowodzi, że pismo już od samego początku swego istnienia wzbudziło w szkołach żywe zainteresowanie. Redaktorem jest p. E. M. Potęga.

Nasi Przyjaciele

Nakładem Związku Opieki nad Zwierzętami w Krakowie.

Pisemko, przeznaczone dla młodzieży, zajmuje się w bardzo krótkich opowiadaniach życiem zwierząt domowych — na drugim miejscu stoją zwierzęta dzikie. Oczywistą tendencją pisemka jest zachęcenie do dobroci względem zwierząt.

Kochajmy ptaki — Jednodniówka

Wyd. Szkoły Ćwiczeń Państwowego Pedagogium w Krakowie. Nakł. Kółka Ochrony Zwierząt, wydane dzięki pomocy P. R. O. P., Kraków, 1937.

Sam tytuł jednodniówki wyjaśnia jej treść i cel, którym jest zachęta do opiekowania się ptakami.

Z wydawnictw zagranicznych

Liptak J., *Das Rote Kloster und Frater Cyprianus*

Wydanie Karpathenverein'u, Kiesmark, 1937, str. 47, 8 tabl. fotogr.

Historia tego klasztoru, położonego u granic Pieńńskiego Parku Narodowego — od jego powstania w r. 1319 aż do dnia dzisiejszego.

Olstad O., *Beverens (Castor fiber) utbredelse i Norge*

Nytt Magasin for Naturvidenskapene, Bd. 77, Oslo, 1937, str. 217—273, fig. 6.

Publikacja niniejsza zajmuje się obecnym rozsie-

dzeniem i ilością bobrów w Norwegii. Doskonałe mapki ilustrują zasięg bobrów w Norwegii począwszy od r. 1896 i wykazują stałe rozszerzanie się jego granic.

Looduskaitse — Nature Protection

Wydawnictwo Administracji Lasów Państwowych, Tallin, 1937, str. 183.

Publikację powyższą określić można jako oficjalny organ Ochrony Przyrody w Estonii. Redaktorem naczelnym jest G. Vilbaste, inspektor ochrony przyrody, a współredaktorami prof. T. Lipmaa, prof. A. Mathiesen i mag. P. Päts — wszyscy znani jako czołowi działacze w dziedzinie ochrony przyrody estońskiej.

Na treść pokazanego tomu, wydanego bardzo starannie, choć bynajmniej nie zbytownie, składa się 30 artykułów, zgrupowanych w trzech częściach. W części I pomieszczone są artykuły treści ogólnej, np. O potrzebie dobrze rozumianej ochrony przyrody w Estonii — Terras K.; Pilna potrzeba ochrony przyrody z punktu widzenia botaniki, T. Lipmaa; Zarys estońskiego prawa o ochronie przyrody, G. Vilbaste. Na II część składają się opisy różnych osobliwości przyrody estońskiej, w ilości 10 artykułów. Tytuły bardziej interesujących artykułów są następujące: Rezerwat cisowy w Hiiumaal — G. Vilbaste; *Larus ridibundus* na jeziorze Linnulaht — M. Hürms; O blokach eratycznych w Estonii — Öpik A.; Kratery meteoryczne na wyspie Saaremaa (Oesel) — I. Reinwald; O potrzebie założenia w Estonii rezerwatu dla ochrony *Rubus arcticus* — Eichwald K. Część III poświęcona jest artykułom treści prawniczej i programowej. Tutaj pomieszczono między innymi fancuski przekład estońskiej ustawy o ochronie przyrody. — Artykuły części I i II opatrzone są streszczeniami w języku angielskim.

Prof. Dr Jerzy Smoleński

p. o. Delegata Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
do spraw ochrony przyrody

S U M M A R Y

Reservations

A new reservation is projected in the central part of the Carpathians, in the district of Skole. It will comprise sandstone rocks peculiar by their morphological abrupt character uncommon in the Carpathians and by their geological age: this is upper cretaceous while other similar rocks in the Carpathians are tertiary.

Nature Monuments

Some old trees have been again enlisted as nature monuments: two oak trees of 6,69 m and 5,52 m of circumference, growing in the district of Białystok (N. Poland), another oak in the village Chodosy, distr. of. Kobryń, centr. Poland and a third one in the little town Kazimierz distr. Puławy: in the di-

strict of Cracow and ash tree 4,72 m circumference and a lime tree, 5,70 m circumference, another lime tree in the vicinity of Skierniewice, distr. of Warsaw; in Silesia have been protected several big oak trees etc.

The protection of trees in the north-eastern part of Poland, forming often very old and picturesque alleys, has become urgent because the plan of reconstruction of the roads in that part of Poland is presently in the first stage of its realisation. The protection of a fragment of «Napoleon's road», near Mołodeczno is just established. But this is only the beginning of the protective action, carried on by the Department of the State Council for the Protection of Nature in Wilno, which is now busy with working out a detailed inventory of the trees and alleys in question.

Breeding of Game in Poland

The Bison.

In the Bison reservation, Smardzewice, has been born, in November, one male bastard of the American and European Bison. In that reservation live now 1 European Bison of pure race, 7 American Bisons and 14 bastards.

The Elk.

One young female Elk was led into the National Park of Białowieża. It is projected to reestablished this beautiful game to the primeval forest of Białowieża and with that aim further specimens of the Elk shall be transported to Białowieża from the forest of Dawidgródek in Polesie.

The status of Elk in Poland is constantly progressing and presently amounts to about 1.100 individuals.

The Bear.

The status of the Bear in Poland attains about 300 animals, viz. 280 living in the East Carpathians and 20 in the north-eastern, afforested districts of Poland.

In autumn an attempt was made to restitute the Bear to the Białowieża forest. A Bear, who was to beget in winter and 4 young ones were placed in an appropriate cage in the depth of the forest. The young Bears will be set free next summer, after which the old Bear and the cage will be taken away.

The Beaver.

In the forest, belonging to the estate Suchynie, on the shore of the river Niemen 6 Beaver lodges have been found. They are inhabited by 4—5 Beaver families, counting about 10 animals. Another new station of Beavers are to be found on the river Szczara. The animals do not construct lodges there, but live in earthen holes. Fallen trees testify also of the activity of Beavers in that country.

The number of Beavers in the reservation Rybaki attains 40 individuals and that of Canadian Beavers in the reservation Susk, in Volhynia — 30 ones.

The forest Tarpan.

The number of the «Forest Tarpan» in Białowieża counts at present 21 individuals. The animals have been transported from the old, small enclosure into a greater one, measuring 22 ha, provided with fresh water and suitable food.

Organisation

In relation to the resignation of prof. W. Szafer, the Minister of Cults and Public Instruction, has temporarily entrusted prof. J. Smoleński with the duties of the substitute of the President of the State Council for the Protection of Nature.

The Ministry of Cults and Public Instruction has awarded to the Committee of the Protection of Nature in Poznań a subsidy, amounting to 1.000 zł and 900 zł to the Committee in Wilno.

During the past three months (October, November, December) the following sessions, concerning the protection of nature took place:

1. The 79-th session of the Board of the State Council for the Protection of Nature, held in Cracow; its theme was the discussion of many questions, concerning the change on the post of the Delegate of the Minister of Cults and Public Instruction for the Protection of Nature.

2. The session of the organisation of the Committee for the Protection of Nature, in Wilno.

3. The 2-d session of the Committee for the Protection of Nature, in Cracow.

4. Two sessions of the Board of the Committee for the Protection of Nature in Warsaw.

5. The II. Congress of the Committee for the Protection of Nature in Warsaw.

6. The Congress of the Committee for the Protection of Nature in Poznań.

7. The Session of the Board of the Cracow-Silesian Division of the League of Mountainous Territories.

8. The session of the touristic Commission of the Voywode office, in Cracow.

9. Touristic Congress of the representative of the north-eastern territories of Poland.

The League for the Protection of Nature in Poland, Division in Cracow, was engaged with the organisation of further series of lectures destined for the instructors of nature protection. In November took place 4 lectures in Katowice. During the same time the instructors of the League have delivered 2 lectures in different schools and colleges, in Cracow.

The Head Quarter of Scouts has issued a circular letter, recommending to the commanders of the Scouts sections to develop further works of nature protection and its propaganda, as well within the organisation as outwards of it.

SPIS TREŚCI

B. Parki Narodowe: Park Narodowy Tatrzański 1; Park Narodowy w Pieninach 3; Park Narodowy w Białowieży 3.
C. Rezerваты 3.

D. Pomniki przyrody i historii: 1. Ochrona roślin 5; 2. Ochrona zwierząt 7; 3. Ochrona przyrody nieożywionej 9;
4. Niszczenie i straty 9.

E. Kronika: 1. Sprawy organizacyjne 9.

F. Wiadomości z zagranicy 23.

G. Przegląd bibliograficzny: Wydawnictwa P.R.O.P. 25; Nadesłane wydawnictwa polskie 25; Z wydawnictw zagranicznych 27.

Summary 27.